

„Zaszczuty” z oddźwiękiem Program TV



Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 6 (1787)

5 lutego 2017

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

Koniec ferii, czas nauki

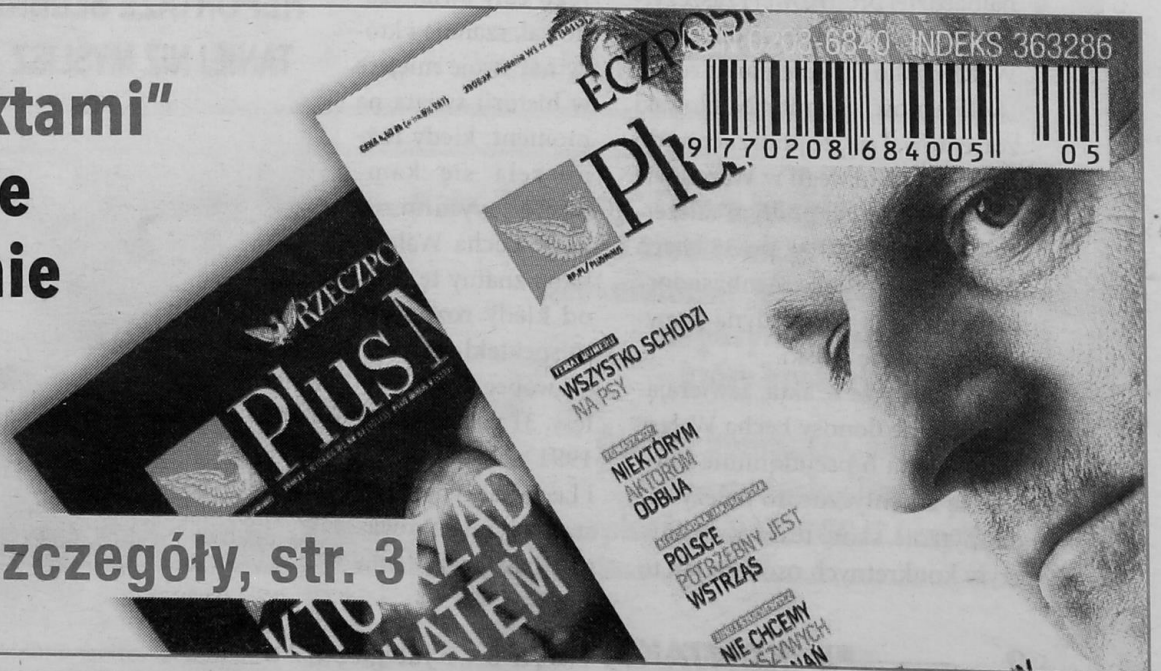
Kasztanek „galopuje” do prezydenta

Śmierć spadła z nieba

Fot. Andrzej Szabelski

Co tydzień z „Kontaktami”
otrzymasz bezpłatnie
weekendowe wydanie
„Rzeczpospolitej”,
magazyn

Plus Minus: szczegóły, str. 3



„W obliczu niechybnej kompromitacji Wałęsy to Lech Kaczyński stanie się symbolicznym patronem ruchu solidarnościowego”, mówił prezes PiS Jarosław Kaczyński w 2010 r.

Lech Wałęsa był, jest i pozostanie bohaterem



Prezydent Lech Wałęsa i Jarosław Kaczyński jako szef Kancelarii Prezydenta w 1990 r. W 1991 Wałęsa wyrzucił obu Kaczyńskich (Lech był ministrem stanu) z Kancelarii. W 1993 r. Jarosław Kaczyński organizował demonstrację przed Pałacem Prezydenckim z paleniem kukły Wałęsy

IPN ogłosił 31 stycznia 2017 roku, że Lech Wałęsa był w latach 1971 – 1974 współpracownikiem Służby Bezpieczeństwa. IPN ogłosił ten swój „wyrok” na podstawie fałszowanych przez SB dokumentów na Lecha Wałęsę po wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce, w ramach udokumentowanej tajnej akcji pod kryptonimem „Ambasador”, aby uniemożliwić przyznanie Lechowi Wałęsie Pokojowej Nagrody Nobla.

Udało się to SB w 1982 roku, bo odwlekli o rok decyzję Komitetu Noblowskiego o przyznaniu tej najbardziej prestiżowej i zaszczytnej nagrody na świecie dla Lecha Wałęsy, jako reprezentanta ruchu „Solidarność”. Komitet Noblowski zorientował się, że podrzucone do ambasady Norwegii w Warszawie przez SB akta, są podłym fałszerstwem. Dzisiaj, IPN, po 35 latach od SBeckiej akcji „Ambasador” beatyfikuje ją jako jedyną prawdziwą historię Polski.

Załóżmy, że te akta, zawierające rzekome donosy Lecha Wałęsy jako agenta o pseudonimie „Bolek” są autentyczne, to należy zadać pytanie, skoro te donosy dotyczyły konkretnych osób, to jak to

się stało, że żaden z robotników, na których miał donosić Lech Wałęsa, nie poniósł nigdy żadnych konsekwencji w wyniku tych rzekomych donosów. Nigdy żadna z tych osób nie doznała ze strony zarówno SB, jak i w samej Stoczni Gdańskiej, najmniejszej represji, nigdy nie byli zwolnieni, nigdy nie otrzymali nawet nagany i bardzo szczęśliwie i w zdrowiu przepracowali wiele lat w Stoczni Gdańskiej do wieku emerytalnego?

Musimy zwrócić uwagę, w ocenie tej podłej kampanii nienawiści wymierzonej w Lecha Wałęsę, którego cały świat szanował, szanuje i który ma swoje miejsce w historii świata na moment, kiedy rozpoczęła się kampania wymierzona w Lecha Wałęsę. Otóż znamy tę datę, od kiedy rozpoczęto spektakl nienawiści wobec Lecha Wałęsy. 31 października 1991 roku Jarosław i Lech Kaczyńscy zostali zdymisjonowani przez prezydenta



Jerzy Borowczak, inicjator z Bogdanem Borusewiczem, Bogdanem Felskim i Ludwikiem Prądzyńskim strajku w Stoczni Gdańskiej w sierpniu 1980 r.

Lecha Wałęsę w Kancelarii Prezydenta RP. Od tego dnia rozpoczął się haniebny proces próby niszczenia autorytetu Lecha Wałęsy.

Celem tego obrzydliwego i haniebnego niszczenia wizerunku Lecha Wałęsy jest próba historycznego odwrócenia autorytetów. PiS ma już nowe pomnikowe autorytety. Między innymi Stanisława Piotrowicza, komunistycznego prokuratora z lat stanu wojennego, który oskarżał opozycjonistów. Innym autorytetem dla PiS i całego tego środowiska jest sędzia Kryże, który jeszcze w latach 70-tych skazywał na więzienie opozycjo-

nistów, w tym Bronisława Komorowskiego, za składanie kwiatów przed Pomnikiem Nieznanego Żołnierza w dniu 11 listopada (w czasach rządów PiS w latach 2005-2007 Kryże został... wiceministrem sprawiedliwości - przyp. red). Lista tych „autorytetów” jest długa, ale chodzi o jedno, aby oszukać historię, aby miejsce i wielką rolę Lecha Wałęsy, który prowadził nas do niepodległej i wolnej Polski, zastąpił Jarosław Kaczyński, o którego ówczesnej działalności nic nie wiadomo, a jeżeli już to była marginalna.

JERZY BOROWCZAK

REKLAMA

REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ

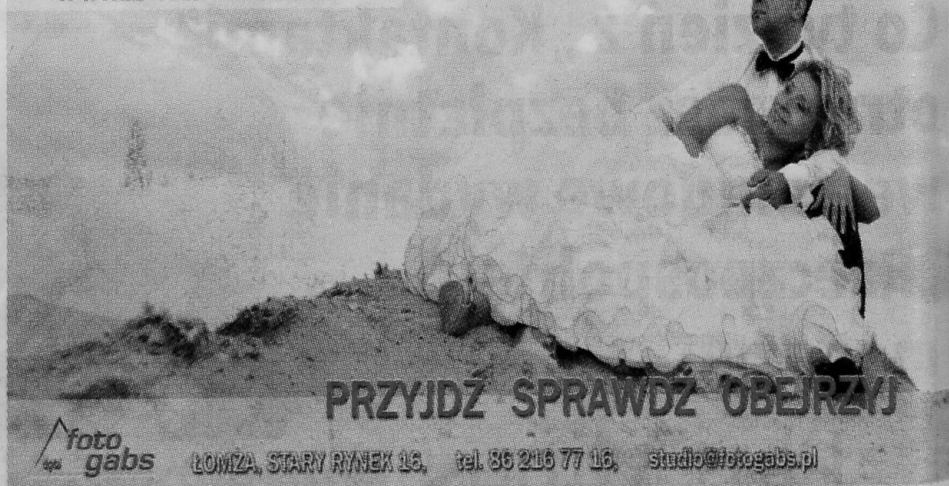


foto gabs

ŁÓWZA, STARY RYNEK 13, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-
Kondratowicz, Mikołaj Tocki,

Rysunki: Waldemar Rukść

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Justyna Karwowska (główna
księgowa) tel. (86) 215 35 67
Elżbieta Bączek (doradca)

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Katarzyna Karwowska, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”
Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto,
Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP:

GroupMedia

Druk:

Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www:

Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

Są słowa wielkie, ale podobne do wielkanocnej wydmuszki:
piękne i puste.

Najczęściej odziera je z wagi nadużywanie. W ostatnich
dniach stało się tak ze słowami: prawda, prawo, sprawiedliwość,
bohaterstwo, patriotyzm, ojczyzna...

Są słowa zwyczajne, podobne do pospolitej trawy, malwy
w ogrodzie, wierzby przydrożnej, brzozy w zagajniku: niedo-
strzegane w codziennym pędzie, ale niezbędne i kojące. Jak ma-
ma, tata, syn, córka, przyjaciel, dłoń, zdrowie, uczciwość... Naj-
częściej nabierają mocy, ujawniają swą wagę prawie tylko w chwilach najtrudniejszych.

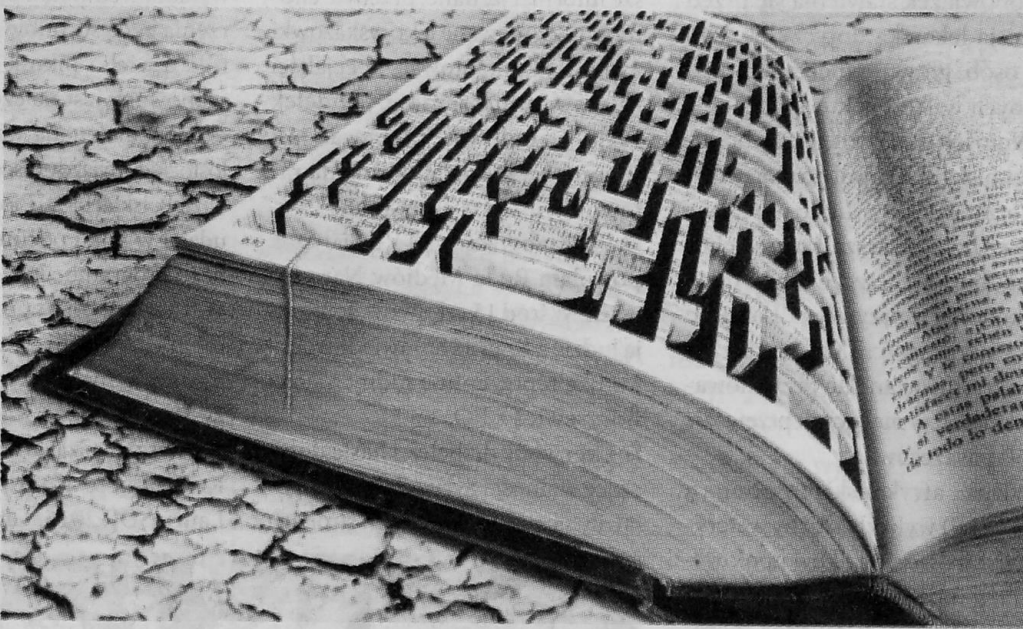
Poeta „zwyczajnych słów” ks. Jan Twardowski mawiał, że zwyczajne słowo chroni przed
patosem, w którym jest zawsze i nietolerancja, i egoizm, i zarozumialstwo.

Myszę o tym, ponieważ od kilku miesięcy jest we mnie niepokój. Więcej, lęk! Nie chciałem
o tym wcześniej mówić, gdyż większość, z którymi rozmawiam, kwituje: przesadzasz. Rozu-
miem ich. Podlaskie głosowało na PiS. Jest w nich naturalna wiara i ufność w tych, których
wybrali. Nie chciałem jej pochopnie podważać. Ale dziś mówię: jest we mnie ogromny lęk
o to, co może stać się z moim krajem.



Od redaktora

WŁADYSŁAW TOCKI



Wyrazy otuchy i wsparcia wszystkim,
których życzliwy los zetknął z poetą

ZENONEM FASZYŃSKIM

Zespół „Kontaktów”



Masz „Kontakty” i masz bezpłatny dostęp
do elektronicznego wydania
weekendowej „Rzeczpospolitej”,
magazynu „Plus Minus”,
który kosztuje 4,90 zł!

Otwórz komputer, wejdź na:
www.e-kiosk.pl/kontakty
wpisz kod PJJ3GGCJT i czytaj!

MYŚL TYGODNIA:

Gdzie nie ma wstydu, praworządności, uczciwości, tam władza
nie jest bezpieczna

Seneka Młodszy

■ Nominację Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy do Pokojowej Nagrody Nobla potwierdził Instytut Nobla. WOŚP zainicjowana przez Jurka Owsiaka działa 25 lat. Od dwóch lat sekowana przez obecne władze, uzyskuje rekordowe zbiórki pieniędzy na pomoc chorym i seniorom. W tym roku tylko łomżyński sztab zebrał prawie 100 000 zł.

■ Kwalifikacja wojskowa (dawniej – pobór) rozpoczęła się w poniedziałek, 30 stycznia. Do 28 kwietnia obowiązek stawienia się przed komisją lekarską dotyczy ok. 240 tys. osób, głównie mężczyzn urodzonych w 1998 roku.

■ Wniosek o pozwolenie na budowę lotniska skierował do wojewody samorząd Suwałk. Miasto wspierane przez Urząd Marszałkowski chce zacząć budowę jeszcze w tym roku, a zakończyć w przyszłym. Lotnisko z pasem o długości 1350 metrów ma być przystosowane do przyjmowania samolotów mogących przewozić do 50 pasażerów.

■ Wirusa afrykańskiego pomoru świń (ASF) wykryły służby weterynaryjne u dwóch dzików upolowanych w gminach Grajewo i Radziłów i jednego, którego uśmierciła choroba. To pierwsze przypadki ASF w powiecie grajewskim, choć i tak jest on już objęty rygorami sanitarnymi ze względu na wcześniejsze ogniska w sąsiednim powiecie monieckim.

■ Twórca języka esperanto Ludwik Zamenhof został patronem 2017 roku nie w rodzinnym Białymstoku, ale w Słupsku. Poinformował o tym prezydent miasta na Pomorzu Robert Biedroń. W tym roku przypada setna rocznica śmierci Zamenhoffs, dlatego jest także patronem roku dla UNESCO. W Białymstoku przeciw uczczeniu go w ten sposób byli radni PiS.

■ Do marca przedłużona została obecność funkcjonariuszy CBA w Urzędzie Marszałkowskim w Białymstoku (i innych regionach). Kontrole wydawania unijnych funduszy i oświadczeń majątkowych trwają od maja ubiegłego roku. W 15 z 16 województw rządzą koalicje bez udziału rządzącego służbami specjalnymi PiS.

■ Dzień Islamu zorganizowała Archidiecezja Białostocka. Wspólnie o pokój na świecie modlili się katolicy, prawosławni i muzułmanie.

■ Pozwolenie na budowę obwodnicy Suwałk (13 km), która będzie fragmentem trasy ekspresowej Via Baltica, wydał wojewoda podlaski. Będzie kosztowała prawie 300 milionów złotych.

■ 4 000 „pudełek życia” otrzymała białostocki seniorzy powyżej 60 roku życia. Będą na nich najważniejsze informacje: dane, przebyte choroby, przyjmowane leki, wskazówki z kim się kontaktować. Specjaliści zalecają umieszczanie „pudełek życia” w lodówce, ponieważ jest to miejsce, które łatwo znajdą ratownicy, jeżeli coś się stanie.

■ Radę programową TVP Białystok powołała Rada Mediów Narodowych. Wśród 15 członków dominują ludzie z Prawa i Sprawiedliwości. Łomżę reprezentuje radny Maciej Borysewicz z PO.

■ Czerwony diabełek i hasła dotyczące wolności Syrii i Palestyny pojawiły się na internetowych stronach

czterech wydziałów Uniwersytetu w Białymstoku zamiast normalnej zawartości. Hakerzy ograniczyli się tym razem do demonstracji, ponieważ (jak zapewniają przedstawiciele uczelni) nie doszło do wycieku ważnych danych.

■ Słodycze, książki, zabawki, przybory szkolne i ubrania podarowali mieszkańcy województwa podlaskiego polskim dzieciom na Białorusi. Zbiórka organizowana była przez Urząd Marszałkowski i białostockie media.

■ 20 lat ma Uniwersytet w Białymstoku. Uczelnia wcześniej działała jako filia Uniwersytetu Warszawskiego. Obecnie UwB to około 12 tysięcy studentów i prawie 800 wykładowców. Jubileuszowe wydarzenia będą się odbywać przez cały rok, a wielki piknik z koncertem planowany jest na czerwiec.

■ Festiwal Zenona Martyniuka, białostockiej gwiazdy disco-polo, w Telewizji Polskiej trwa. Piosenkarz bierze udział w kilku odcinkach popularnego programu „Jaka to melodia?”

■ Nagrodę za reportaże „Testament”, „Ostatni szabas” i „Była z nami Renia” otrzymała reportażystka Polskiego Radia Białystok Agnieszka Czarkowska w XXIX Konkursie o Nagrody SDP oraz Lauru SDP 2016. Gratulujemy.



Ponad 1 200 ikon z XVIII, XIX i XX w. posiada Muzeum Ikon w Supraślu. Powstało w lutym 10 lat temu w zabudowaniach męskiego klasztoru prawosławnego pw. Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Supraślu. Niezwykle są nie tylko zbiory, ale także aranżacja wnętrza i multimedialna, które przenoszą nas w magiczny świat. Oddzielnie prezentowane są unikatowe freski z XVI w., dzięki którym można zapoznać się z historią klasztoru w Supraślu. W ubiegłym roku Muzeum odwiedziło ponad 41 tys. zwiedzających. Warto wybrać się do Supraśla, położonego 16 km od Białegostoku w kierunku na Krynki w weekend. Muzeum jest bowiem czynne także w soboty i niedziele od 10.00 do 17.00 (kontakt, tel. 509 336 829).

Znaki czasu

■ 54 proc. Polaków źle ocenia działalność rządu, pozytywnie 37 proc., wynika z badania Kantar Public, 48 proc. źle ocenia pracę premiera, 41 proc. dobrze. Dobrze o działalności prezydenta mówi 47 proc., źle – 44 proc.

■ Zdrożały od 30 do 60 proc. przesyłki nadawane w Poczcie Polskiej od 1 lutego. List zwykły jest droższy o 60 gr, a priorytetowy o 70 gr. Przesyłki polecane „wartościowe” zdrożały od 6 do 8 zł.

■ 50 000 zł premii otrzymała Joanna Klimek za pracę w TVP od lutego do grudnia 2016 r. Klimek jest oficjalnie narzeczoną prezesa TVP Jacka Kurskiego (ogłosił to publicznie).

■ Wypadek na A1 pod Toruniem, który według świadków został spowodowany przez kierowcę prowadzącego rządową limuzynę z Antonim Macierewiczem, będzie badał prokurator Wojciech Skrzypek z Żandarmerii Wojskowej, którego na to stanowisko powołał niedawno Antoni Macierewicz.

■ Obniżenie wieku emerytalnego przez PiS spowoduje, że przyszli emeryci otrzymają emerytury w wysokości 30 proc. otrzymywanej płacy. Spowoduje to wzrost wydatków na opiekę społeczną.

■ Rekord protestacyjny: 6 proc. Polaków zadeklarowało, że przynajmniej raz w 2016 roku uczestniczyło w strajku lub demonstracji. To najwyższy wynik od 1988 r.; w poprzednich latach odsetek ten wynosił 1 – 2 proc., podaje CBOS.

■ 8 000 zł zapłacił Sejm za 4 analizy, dotyczącą „puczu” opozycji 16 grudnia 2016 r. Dwie analizy czekają na kosztorys. Eksperti radzili w nich marszałkowi Markowi Kuchcińskiemu, jak ograniczyć mediom wstęp do Sejmu, jak wyprowadzić posłów, czy wprowadzić uzbrojonych funkcjonariuszy BOR na mównicę. Za 1 stronę dostali ok. 200 zł.

■ W głównym wydaniu „Wiadomości” TVP pojawił się materiał na temat zamachu w Kanadzie, w którym TVP podała, że „niewykluczone, że do muzułmanów strzelali muzułmanie”. W tym momencie wiadomo już było, że zamachowcem był Kanadyjczyk, prawnik ekstremista.

Prawie 25 proc. spadła wartość towarów, kupowanych przez Białorusinów

Zarobiliśmy 205 mln zł mniej



Za 715 mln zł kupili u nas towarów i wywieźli do swego kraju mieszkańcy Białorusi w 2016 r., wynika z danych Izby Celnej w Białymstoku. Bardzo dużo, ale to spadek w porównaniu z rokiem 2015, kiedy kupili u nas za 920 mln zł.

Spadek jest po części efektem ograniczeń, wprowadzanych w ubiegłym roku na Białorusi, na przykład, jeśli mieszkaniec Białorusi przekracza granicę częściej

niż raz na kwartał, wówczas wwożone przez niego towary wartości powyżej 300 euro nie są uznawane za artykuły użytku osobistego i są objęte cłem. Poza tym Białorusini kupują u nas w dużej mierze sprzęt RTV i AGD, a nie są to przedmioty, które często się wymienia i być może tym również ten spadek można tłumaczyć. Nadal jednak kupują u nas ubrania, materiały budowlane, żywność.

Nasze marki warte prawie 3 miliardy!

Marki związane z mleczarstwem i napojami alkoholowymi to najlepsze „wizytówki” województwa podlaskiego. Redakcja „Rzeczpospolitej” opublikowała swój tradycyjny ranking najcenniejszych znaków i produktów w Polsce. Na liście znalazło się 11 marek, związanych z regionem o łącznej wartości prawie 3 miliardy złotych. Najwyższe 7 miejsce zajęła Mlekovita, która nazwą całej spółdzielni mleczarskiej firmuje większość swoich wyrobów i oszacowana została prawie 1,8 miliarda. Na 24. pozycji

jest „Żubr”, czyli marka piwa z białostockiego browaru Dojlidy. Na następnym miejscu jest „Żubrówka” z białostockiego Polmosu (firma CEDC). Inne regionalne cenne marki to: OSM Piątynica (35.), Łaciate (spółdzielnia Mlekoop w Grajewie, 40), piwo Łomża (148), wódka „Absolwent” (Polmos Białystok, 165), Wypasione (Mlekovita, 263), Milko (Mlekoop, 270), Mispol (przetwórstwo mięsne, 326), Twój Kubek (Mlekovita).

Krajowa pierwsza trójka, to: Orlen. Biedronka i PKO BP.

Polskie nazwy ulic w Grodnie

Na ulicach w historycznym centrum Grodna władze miasta umieszczają tabliczki z ich dawnymi nazwami, także polskimi, już wiosną. W Mińsku i w Baranowiczach tabliczki takie wiszą od ubiegłego roku.

„Chodzi o ulice, które istnia-

ły w Grodnie od najdawniejszych czasów”, powiedział PAP historyk Andrej Daszkiewicz.

Przed wojną ul. Lenina nazywała się Piłsudskiego, pl Sowiecki był pl. Stefana Batorego, ul. Kirowa – ul. Listowskiego (prezydenta Grodna w latach 1907-22).

ZUS kontroluje!

„Kontrola prawidłowości wykorzystywania zwolnień lekarskich od pracy z powodu choroby polega na ustaleniu, czy pracownik w okresie orzeczonej niezdolności do pracy nie wykonuje pracy zarobkowej albo czy nie wykorzystuje zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z jego celem”, mówi regionalny rzecznik prasowy ZUS Katarzyna Krupicka z Białegostoku.

Przyłapany na tym pracownik, traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres objęty zaświadczeniem lekarskim.

Podczas kontroli podlaskiego ZUS ujawnione zostały przypadki, jak informuje Katarzyna Krupicka, traktowania zwolnienia jak urlop i wyjazd na wczasy lub wycieczkę zagraniczną, wykorzystywanie „wolnego do remontu mieszkania, zajmowania się starszym rodzicem wymagającym opieki, czynnego udziału w imprezach sportowych, prowadzenia w pełnym wymiarze własnej działalności, wykonywania prac polowych we własnym gospodarstwie rolnym.

Gdy chory odmówi wyjaśnienia przyczyny nieobecności



w domu w czasie kontroli albo nie udzieli wyjaśnień w wyznaczonym terminie uznaje się, że zwolnienie lekarskie jest wykorzystywane niezgodnie z jego celem i wówczas odmawia się prawa do zasiłku chorobowego. Pracodawca również ma podstawę do odmowy prawa do wynagrodzenia za czas choroby.

W 2016 r. Oddział ZUS w Białymstoku przeprowadził 2 521 kontroli wykorzystania zwolnień lekarskich i analizę 5172 druków. W sumie wydał 187 decyzji o niezgodnie z przeznaczeniem wykorzystanie zasiłku za ponad 180 000 zł.

Przeklęty „Bury”

Mieszkańcy 5 spacyfikowanych przez oddział Narodowego Zjednoczenia Wojskowego, którym dowodził Romuald Rajs ps. „Bury”, oddali hołd ofiarom w Zaleszanych, wsi, która została spalona 29 stycznia 1946 roku, a 16 mieszkańców zamordowanych. W kilka dni spalił także Zanie, Końcowiznę, Szpaki i Wólkę Wygonowską. W Zaniach i Szpakach zamordowanych zostało 31 mieszkańców. „Bury” jest również odpowiedzialny za śmierć 30 prawosławnych furmanów, rozstrzelanych w lesie koło wsi Puchały Stare.

Romuald Rajs został w 1949 r. skazany na karę śmierci. W 1995 roku Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego wyrok ten unieważnił. Śledztwo Instytutu Pamięci Narodowej zakończyło się w 2005 roku umorzeniem dlatego, że po wojnie prawomocnie



zakończyło się postępowaniem wobec części sprawców, inni już nie żyli, a pozostałych nie udało się ustalić. W uzasadnieniu znalazło się stwierdzenie, że działania „Burego” miały znamiona ludobójstwa. Do dziś tu „przeklęty”, a nie „wyklęty”

W rocznicę zbrodni w Zaleszanych m.in. odczytany został fragmenty dokumentu końcowego śledztwa IPN oraz wspomnienia świadków, spisane na początku lat 90.

ŁOMŻA

Skok OSM Piątnica

35 miejsce zajęła OSM Piątnica w prestiżowym rankingu najcenniejszych polskich marek dziennika „Rzeczpospolita”. Tym samym w rok wartość marki OSM Piątnica wzrosła o 17 proc. i warta jest 394,3 mln zł (336,5 mln zł w 2015). Rankingowa Lista Najcenniejszych Polskich Marek „Rzeczpospolitej” liczy 330 pozycji, wśród nich tylko 10 z województwa podlaskiego.

Zawadzka z objazdami

Wstrzymane ze względu na mróz roboty na ul. Zawadzkiej w Łomży od Ronda Solidarność od środy, 1 lutego, ruszyły. Zawadzka jest zamknięta dla ruchu pojazdów aż do połowy czerwca, kiedy planowane jest zakończenie przebudowy. Dlatego wracają obowiązujące wcześniej objazdy, także autobusów MPK. I tak, od środy, 1 lutego, autobusy linii nr 3, 5 i 9 będą kursowały objazdem przez ulicę Niemcewicza, a linia nr 6 od 6 lutego będzie kursowała ulicą Porucznika Łagody.

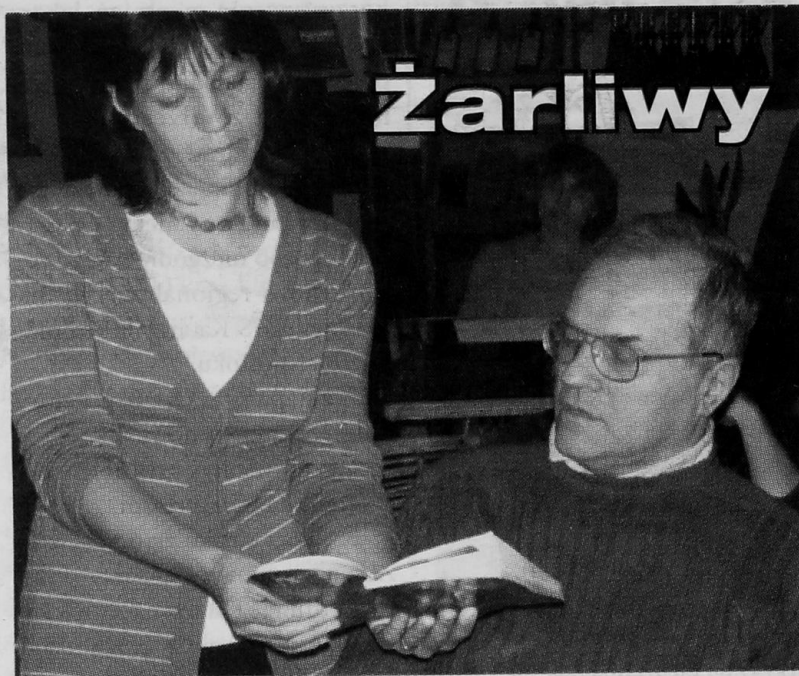
Lawina śmieciowych podwyżek

Z powodu przeforsowanej przez prezydenta Łomży podwyżki za przyjęcie odpadów w miejskiej spółce śmieciowej ZGO w Czartorii o 27 proc., od kwietnia mieszkańcy gminy Łomża za śmieci płacić będą więcej o 26 proc. Drugim powodem wzrostu opłat jest wzrastająca liczba właścicieli nieruchomości, prowadzących selektywną zbiórkę odpadów. Stawki wówczas są prawie o połowę niższe, a koszty spółki aż tak nie spadają. Także od 1 kwietnia więcej za śmieci płacić będą mieszkańcy gminy Jedwabne. Za sortowane 10,50 zł (jest 9 zł), gdy nie są sortowane 14,50 (jest 14 zł) w gospodarstwach do 5 osób. W większych za niesegregowane będzie 72,50 zł (jest 70 zł), za segregowane 52,50 (jest 45 zł)

Most na Łomżycze

Po remoncie za prawie 3 mln zł mieszkańcy Konarzyc mogą znowu jeździć mostem przez Łomżyczkę w ciągu ul. Młynarskiej. Remont wykonała łomżyńska firma Bik Projekt za pieniądze gminy Łomża, powiatu łomżyńskiego i Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa.

Nie żyje laureat Plebiscytu „Kontaktów” Człowiek Sukcesu w dziedzinie kultury w roku 1997 Zenon Faszyński



Poślizg samochodu, rów, cichy trzask. Złamanie kręgow szyjnych, pęknięcie rdzenia kręgowego. Kompletny brak czucia i bezwład w rękach i nogach. Miał 20 lat, dziewczynę i roześmianą wizję przyszłości...

Od tego dnia wymagał pomocy przy podstawowych czynnościach dnia codziennego, nie czuł zimna, ciepła, dotyku. Dziewczyna odeszła. Jak sam mówił, wegetował. Aż odkrył Boga. Zaczął czytać, pisać wiersze. Wiarę i jakby nowe powołanie wypeł-

niał żarliwie. Był laureatem ok. 20 ogólnopolskich konkursów literackich, Plebiscytu „Kontaktów”, brał udział w audycjach radiowych i programach telewizyjnych, między innymi z ojcem Leonem Knabitem. Z czasem organizował i prowadził spotkania w szkołach, salach wykładowych, gdzie opowiadał o swoim doświadczaniu cierpienia, nawróceniu i miłości Boga. Pokazywał, że można wiele, jeśli naprawdę się uwierzy i zawierzy...

Odszedł w wieku 62 lat.

Odszedł apostoł trzeźwości

Nie był alkoholikiem, który postanowił zerwać z nałogiem, ale około 30 lat temu podjął z żoną decyzję, że rezygnuje z alkoholu. Dobrowolnie, bez przymusu, aby dać swoim życiem świadectwo, że alkohol nie jest człowiekowi potrzebny do szczęścia. Od-tąd spokojnie, ale konsekwentnie Jan Kleczyński propagował abstynencję. Działał w Bractwie Trzeźwości im. św. Maksymilia-

na Kolbe przy klasztorze Ojców Kapucynów w Łomży. Dziesięć lat był radnym i przewodniczącym Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Ostatnie jego słowa, to przeprosiny: „Jeżeli kogoś uraziłem, to przekazcie wszystkim, że przepraszam, ale mówiłem to w trosce o człowieka”. Zmarł po ciężkiej chorobie w czwartek, 26 stycznia. Miał 60 lat.

Łomża znowu ma kino

Dwie sale z prawie 350 miejscami, najnowocześniejszy sprzęt, znakomita aranżacja wnętrz z wszelkimi udogodnieniami dla niepełnosprawnych. To nowe kino w Łomży, stworzone przez braci Charubin, którzy kilkanaście miesięcy temu kupili budynek,

w którym było stare kino Mille-nium i gruntownie je przebudowali. Swoje kino traktują nie tylko jako biznes. Zdecydowali się na taką inwestycję, bo obaj z bratem, mówi Karol Charubin, kochają kino! I właśnie w piątek, 27 stycznia, ruszyło!

Grypa ogranicza



Z powodu grypy ograniczone zostały odwiedziny w Szpitalu Wojewódzkim. Jak informuje zastępca dyrektora Szpitala do spraw leczenia Hanna Dąbrowska-Majewska, ostateczną decyzję w sprawie odwiedzin podejmują ordynatorzy. Lekrze proszą też, żeby ci, którzy sami są przeziębieni, nie odwiedzali chorych w Szpitalu. Według danych Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Białymstoku, od początku 2017 w województwie zachorowało na grypę ok. 20 000 mieszkańców, a w powiecie łomżyńskim prawie 2 500.

Likwidacja szkoły w Czaplicach

Głosami 10 „za”, 3 „przeciw” Rada Gminy Łomża podjęła uchwałę intencyjną w sprawie likwidacji Szkoły Podstawowej w Czaplicach w poniedziałek, 30 stycznia. Dyskusja była gorąca. Uczniowie z Czaplic mieliby kontynuować naukę w Szkole Podstawowej w Konarzycach, gdzie byliby dowożeni. Według stanu z 30 września, do Szkoły uczęszczało 11 uczniów. Ostatecznie zadecyduje opinia Podlaskiego Kuratora Oświaty w Białymstoku, który przed rokiem nie zgodził się na likwidację i nie pomogły odwołania gminy do MEN i Szkoła nie została zamknięta. Część uczniów już w tym roku przeniosła się do Konarzyc.

Odmalowali sobie klasę

Rodzice zrobili składkę na farby i materiały malarskie, a uczniowie I klasy Technikum Ekonomicznego w Łomży w pierwszy dzień zimowych ferii odświeżyli ściany swojej sali lekcyjnej. Pomysł wyszedł od młodzieży. Ich wychowawczynią jest Agnieszka Janczewska.

Podpalacz na cmentarzu

Sześć razy od początku roku strażacy gasili kontenery na śmieci na cmentarzu przy ulicy Przykoszarowej w Łomży. Teraz sprawą zajęła się policja, która szuka podpalacza i prosi o informacje, mogące naprowadzić na jego trop, tel. 112 lub 997.

Polacy to nie „sitwa”!

(Stanowisko samorządowców województwa podlaskiego w sprawie planowanych zmian w ordynacji wyborczej, dotyczących ograniczenia liczby kadencji wójtów, burmistrzów i prezydentów)

Z największym niepokojem odnotowujemy coraz bardziej rosnącą falę niechęci w stosunku do piastujących obecnie stanowiska organów wykonawczych gmin. W związku z zapowiadanymi zmianami w ordynacji wyborczej do samorządów z ust wielu polityków, również przedstawicieli Rządu kierowane są pod naszym adresem obraźliwe słowa (...). Powszechnym zjawiskiem stało się też obrażanie Polaków, tworzących wspólnoty samorządowe, przez nazywanie wyborców „sitwą”, którzy wybierają swojego przedstawiciela na następną kadencję, bo jest dobrym gospodarzem.

Od wielu lat samorząd ze swoimi liderami cieszy się najwyższym zaufaniem społecznym spośród instytucji państwa. Obecnie obowiązujące przepisy zawierają szereg unormowań, które umożli-



wiają eliminowanie negatywnych zjawisk, które potencjalnie może powodować sprawowanie mandatu przez tę samą osobę kolejne kadencje. (...) Proponowane zmiany legislacyjne na pewno nie usprawiedliwiają tonu, jak też oszczerczego charakteru wypowiedzi. W taki sposób nie buduje się zaufania obywateli do organów władzy i nie zwiększy się ich udziału w życiu publicznym. Jeśli w gminie dzieją się rzeczy złe, to mechanizm demokratyczny funkcjonuje dobrze i wyborcy sami dokonują zmiany.

Reforma samorządowa jest powszechnie uważana za jeden z najbardziej udanych obszarów polskiej transformacji ustrojowej. Decentralizacja wyzwoliła uśpioną kreatywność Polaków, gospodarność, pracowitość i mą-

dry patriotyzm. Obywatel potrafi czerpać z wolności, jeżeli nie ma barier biurokratycznych i istnieje autentyczna otwartość na zmiany oraz odwaga ich przeprowadzenia. Dzięki reformie samorządowej mieszkańcy zyskali możliwość współdecydowania o tym, jak wygląda ich najbliższa okolica, pokazując, jakie są potrzeby i w jaki sposób powinny być dzielone samorządowe pieniądze. „Branie spraw w swoje ręce” przez społeczności lokalne i reprezentujących je polityków samorządowych pomaga odpowiedzialnemu finansowaniu usług lokalnych, sprzyja oszczędnemu wydawaniu pieniędzy, dostosowaniu przyjmowanych rozwiązań do zróżnicowanych warunków lokalnych, a także innowacjom lokalnym, które mogą być naśladowane

przez inne samorządy. (...) Bezsporny jest też fakt, iż największe sukcesy odniosły te wspólnoty samorządowe, które konsekwentnie przez wiele lat realizowały spójną wizję rozwoju, a ich organy uchwałodawcze i wykonawcze były stabilne i nie marnotrawiły cennego czasu na uciążliwe spory oraz kłótnie.

Jedynie w wyborach samorządowych obywatele faktycznie decydują, kto będzie reprezentował interesy publiczne mieszkańców. Nie odbierajmy naszym rodakom prawa do decydowania. Polacy najlepiej wiedzą, na kogo głosować. Nie używajmy obraźliwych argumentów, nie nazywajmy ich „sitwą”. Skoro społeczności lokalne i regionalne głosują w wolnych wyborach na tę samą osobę, to oznacza, iż sprawdziła się ona w praktyce. (...) Ograniczenia kadencyjności w samorządach spotkać możemy jedynie we Włoszech i w Portugalii, dlatego też trudno praktyką zagraniczną uzasadniać wprowadzenie ich u nas.

Sprawni i dobrze zarządzany samorząd gminny jest podstawą i niezbędnym warunkiem wszechstronnego rozwoju i dobrego funkcjonowania państwa, co potwierdza nasza historia. Organom władzy Rzeczypospolitej powinno więc zależeć na tym, aby zarządzający gminami mieli odpowiednią wiedzę, doświadczenie i perspektywę działania, a nie w imię interesów partyjnych dążyć do ich wyeliminowania.

Ostatnie wydarzenia świadczą dobitnie o tym, że dyskusja o wprowadzeniu kadencyjności powinna dotyczyć głównie polskiego Parlamentu. Wprowadzenie takich zmian w obu przypadkach wymaga merytorycznej dyskusji z udziałem wszystkich zainteresowanych oraz zgody Narodu, do czego jest niezbędne ogólnopolskie referendum.

MIROSŁAW LECH

Przewodniczący Zarządu Związku Gmin Wiejskich Województwa Podlaskiego, wójt gminy Korycin oraz 37 prezydentów, burmistrzów i wójtów

REKLAMA

BAL WALENTYNKOWY

11 lutego 2017

MOTEL ZACISZE

RESTAURACJA

w Piątnicy

75 zł
os.

3 dania gorące
Przystawki

Zagra dla Was
DJ Lukas

86 219 27 77

Info@motel-zacisze.com

POWIAT GRAJEWSKI

Pomór w Radziłowie

Wirus afrykańskiego pomoru świń (ASF) stwierdzony został u dwóch dzików odstrzelonych w styczniu w gminach Grajewo i Radziłów. Trzecim przypadkiem ASF jest padły dzik w Radziłowie.

Wojewódzki Lekarz Weterynarii Henryk Grabowski apeluje, aby unikać kontaktu z padłymi świniami i każdy fakt znalezienia padłego dzika natychmiast zgłosić do powiatowego lekarza weterynarii albo lekarza weterynarii opiekującego się gospodarstwem lub do urzędu gminy. Apeluje także o zachowanie ostrożności: nie karmić zwierząt paszą niewiadomego pochodzenia, nie nabywać świń z niewiadomego źródła (czyli nieoznakowanych i bez świadectwa weterynaryjnego), zabezpieczyć gospodarstwo przed dostępem zwierząt dzikich do budynków inwentarskich, magazynów pasz oraz miejsc przechowywania ściółki, zachowywać podstawowe zasady higieny (odkażać ręce i obuwie, stosować odzież ochronną).



Na zdjęciu: „dziergają” Kacper Świdorski i Sonia Dziegielewska

Lizaki ponad wszystko

Ferie w Centrum Kultury w Szczuczynie nie są nudne. Dzieci przychodzą na warsztaty z papieroplastyki użytkowej, origami, szydełkowania, wykonywania biżuterii, kulinarnych.

Przebojem ferii stała się nauka szydełkowania, prowadzona przez Teresę Mastalerz oraz wykonywania lizaków pod kierunkiem Barbary i Kazimierza Marcinkiewiczów. Niezwykły talent w szydełkowaniu wykazał Kacper Świdorski pokonując szybkością

i precyzją dziewczęta. Natomiast lizaki wykonywały własnoręcznie wszystkie dzieci, projektując nowe kształty i kolory wyrobów.

Ponadto dzieci były w kinie w Łomży i Ełku, na basenie, lodowisku i w Grajewskiej Izbie Historycznej. Brak śniegu uniemożliwił zorganizowanie kuligu.

Ferie zakończą się tradycyjnym balem z wręczeniem nagród zwycięzcom konkursów oraz spektaklem „Dwie Dorotki” teatru KRAK-ART z Krakowa.

Będzie kanalizacja



Budowę kanalizacji sanitarnej w os. M. Konopnickiej w Grajewie, w obrębie ulic: Spokojnej, Legionistów, Perlitza, Konopki, Ułańskiej, Kościelnej planują w tym roku władze miasta. Teraz nieczystości wybierają i wywożą wozy asenizacyjne. Na kanalizację miasto ma 700 000 zł.

Budżet na pomnik

Na szczuczynskim cmentarzu znajduje się zbiorowa mogiła około 40 ofiar nalotu. Wielu pochowanych zostało w rodzinnych grobach. Barbara Paszkowska proponuje, aby Budżet Obywatelski w Szczuczynie przeznaczyć na upamiętnienie ofiar nalotu. Mogłoby to być skromny pomnik: fragment ulicznego bruku z wbitym ukośnie bombą lotniczą...

Zebranie wędkarzy

Wędkarzy i miłośników wędkarstwa zaprasza na zebranie Zarząd Koła 83 PZW w Grajewie 4 lutego (godz. 9.00, sala konferencyjna Urzędu Miasta w Grajewie).

POWIAT KOLNEŃSKI



49 uczniów Liceum Ogólnokształcącego w Kolnie z Klubu Europejskiego Euro Adaś w styczniu zwiedzało Europarlament w Strasburgu. Była to nagroda w konkursie Biura Informacyjnego Parlamentu Europejskiego w Polsce. W czasie sześciodniowej wycieczki obejrzeli Paryż, Nancy i Reims we Francji i Norymbergę (Niemcy).

Ulica modlitwy, ornatów i miodu

Hodował jedwabniki, które „same” tkaly ornaty; jeden podarował papieżowi. Pisał modlitewniki i podręczniki pszczelarstwa; w tej drugiej dziedzinie był sławą. Z gustem znawcy sztuki wyposażył kościół. Piękna mozaika wewnątrz i na zewnątrz świątyni, to ewenement w małych miejscowościach. Znany był także z działalności dobroczynnej.

Ksiądz Tadeusz Ciborowski (ur. 1885), proboszcz parafii Mały Płock, do której przybył w roku 1933, we wrześniu 1939 został aresztowany przez Niemców i przewieziony do obozu w Działdowie. Tam zmarł prawdopodobnie wiosną 1940 roku.

W roku 1999 Rada Gminy nazwała ulicę, przy której stoi kościół, imieniem księdza Tadeusza Ciborowskiego. W ten sposób zasłu-



ny kapłan „wrócił” do miejsca, które było mu szczególnie bliskie.

Niedbała dba!



Przebudowa drogi gminnej relacji Łacha, Popiołki, Szablaki, Adamusy została zakończona, uroczycie otwarta i poświęcona w ostatnim tygodniu stycznia. Droga kosztowała 1 853 000 zł. Wójt Piotr Niedbała wystarał się o 1 300 000 zł dofinansowania.

Sesja

w Stawiskach

XXXVII Sesja Rady Miejskiej w Stawiskach w piątek, 3 lutego (godz. 12.00), w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego.

Koniec ferii z muzyką

Na warsztaty muzyczne, kończące ferie zaprasza dzieci Gminny Ośrodek Kultury w Turośli.

Baśniowy bal

Baśniowy bal przebierańców dla dzieci w niedzielę, 5 lutego (godz. 16.00) w Kolneńskim Ośrodku Kultury i Sportu.



Jan Kryński

„Zaszczuty”

Pragnę nawiązać do artykułu pt. „Zaszczuty”, zamieszczonego w łomżyńskich „Kontaktach” z 22 stycznia. Treść zawartego w nim anonimu na Pana Dyrektora Jana Kryńskiego budzi mój głęboki niesmak, wstręt i oburzenie. Wystawia zarazem jednoznacznie negatywne świadectwo autorowi (autorce) tego ohydznego paszkwilu. Bo to właśnie jemu (jej) przynosi hańbę i wstyd język jawnej nienawiści i bezzasadnych obelg wobec Pana Profesora. Tego typu „ludzie” nie są w stanie uszanować chociażby bardzo podeszłego wieku Pana Profesora Kryńskiego.

Jestem absolwentem LO w Wysokiem Mazowieckiem i uczniem pana J. Kryńskiego. Dla mnie Pan Dyrektor zawsze był i pozostanie Autorytetem, świetnym historykiem, wzorem znakomitego pedagoga i wychowawcy, szlachetnego człowieka o wielkim sercu i dobroci. Nauczył nas wielu wartościowych rzeczy, między innymi tolerancji i szacunku wobec innych oraz odpowiedzialności za słowa i czyny. Zaszczepił w nas także umiłowanie do regionu, z którego się wywodzimy, do naszych „małych ojczyzn”.

Chciałoby się rzec na koniec: Czcigodny Panie Dyrektorze, nie jest Pan osamotniony, pragnę dodać Panu otuchy i wesprzeć Pana, niech się Pan trzyma i nie poddaje! Dużo, dużo zdrowia życzę.

Łączę wyrazy szacunku dla Pani Redaktor.

Józef Osas
Warszawa

Chciałbym serdecznie podziękować Pani red. Marii Tockiej za reportaż pt. „Zaszczuty”, który ukazał się w „Kontaktach” (nr 4 z 22 stycznia). Reprezentuję grono wychowanków ówczesnego Liceum Ogólnokształcącego, które kończyliśmy w roku 1964. W tym czasie Dyrektorem był Jan Kryński. Pozostał w naszych wspomnieniach wzorem wspaniałego pedagoga, wychowawcy i człowiekiem szlachetnego serca. Cieszył się dużym autorytetem wśród młodzieży, a także podległych mu nauczycieli. Nauczył nas tolerancji i szacunku do innych ludzi. Nasze grono wychowanków, klas maturalnych z 1964 roku, spotyka się dosyć często i wspomina tego wspaniałego człowieka. Swoim przykładem uczył nas pracy dla innych ludzi, a także odpowiedzialności za słowa i czyny „nie czyni drugiemu tego co tobie niemiłe”.

Anonim budzi wstręt i jest przejawem jakże częstych obecnie zachowań agresywnych i braku szacunku do innego człowieka.

Jeśli byłaby Pani redaktor tak dobra i przekazała Panu Dyrektorowi Janowi Kryńskiemu słowa otuchy i wsparcia od grona wychowanków klas maturalnych 1964 roku.

Z wyrazami szacunku
dr n. med. Henryk Perkowski
Szpital Wojewódzki w Łomży

Do Liceum Ogólnokształcącego w Wysokiem Mazowieckiem uczęszczałem w latach 1960 – 1964. Do dzisiaj utrzymuję kon-

takt z żyjącymi nauczycielami, do których odnoszę się z szacunkiem i wielką wdzięcznością.

W mojej ocenie, nasi nauczyciele pracowali z dużym zaangażowaniem i chyba poczuciem misji, aby nam uczniom, pochodzącym w większości z okolicznych, raczej biednych wiosek zapewnić wszechstronny rozwój. O skuteczności ich pracy niech świadczy to, że z mojej klasy maturalnej 40 proc. absolwentów ukończyło studia. Ze szkoły dyrektora Jana Kryńskiego wywodzi się wielu, którzy osiągnęli znaczące sukcesy. Wymienię tylko niektórych np.: prof. Henryk Skarżyński – twórca światowego Centrum Słuchu; Jan Osas – wieloletni dyplomata, pracował w ambasadach RP w wielu krajach Bliskiego Wschodu i Afryki, między innymi był ambasadorem Polski w Libii, Czadzie i Nigrze; Grażyna Łapińska teraz Kmietowicz – świetny matematyk, powróciła do naszego LO kontynuować działalność prof. E. Pawłowskiego i pełniła przez pewien okres funkcję zastępcy dyrektora; wybitni lekarze Henryk Perkowski, Halina Piszczatowska i Pola Jabłonowska, biznesmeni: Wanda i Janusz Zawistowscy, Wiesław Wróblewski.

Ze smutkiem odnotowuję, że ówczesnego dyrektora Jana Kryńskiego spotykają szykany. Pomimo podeszłego wieku (93 lata) jest nadal aktywny. Ostatni raz spotkaliśmy się w domu prof. Sokolik (80 lat), której wręczałem z upoważnienia ministra Medal Edukacji Narodowej.

Prof. Kryńskiego wspominam z dużym szacunkiem, chociaż był bardzo rygorystyczny. Do dzisiaj koleżanki z klasy wspominają apele, na których wypominał im nieodpowiedni strój. Niewątpliwie był silnym i wymagającym dyrektorem.

Jednak to, co najważniejsze, zawsze potrafił dostrzec ponadprzeciętne zainteresowania uczniów, popierając różnego rodzaju kółka zainteresowań. Jako historyk często starał się przekazać nam prawdziwą wiedzę o regionie, w szczególności dotyczącą II wojny światowej, a trzeba pamiętać, że działał to w okresie rządów Gomułki. Zwracał uwagę na po-

trzebę rozsądku podkreślając, że dla Polski trzeba żyć i pracować nad jej rozwojem.

Po ukończeniu Liceum będąc w tamtych stronach często odwiedzałem profesora Kryńskiego. Zauważyłem, że wciąż interesuje się szkołą i problemami Wysokiego Mazowieckiego i boleję, że jest tak źle traktowany.

Wiedza historyczna oraz ogromne doświadczenie zawodowe: od nauczyciela w szkole podstawowej, dyrektora szkoły podstawowej i później liceum, po dyrektora szkoły zawodowej, której był twórcą, połączone z dużym krytycyzmem sprawiają, że każda dyskusja z profesorem Kryńskim wzbogaca. Szkoda, że w środowisku Wysokiego Mazowieckiego jest marginalizowany.

O ile lokalne środowisko, jak to wynika z artykułu, delikatnie mówiąc niezbyt przyjaźnie odnosi się do byłego dyrektora Jana Kryńskiego, to my absolwenci Liceum staraliśmy się utrzymywać z nim kontakt, wdzięczni za stworzenie warunków do wszechstronnego rozwoju, a rygorystyczne, dyscyplinujące nakazy są częścią wspomnień, które ubarwiają tamte lata.

Pełniąc różne funkcje kierownicze zawsze zobowiązywałem sekretariat, aby anonimy były niszczone – nie chciałem ich czytać. O tym anonimie pomyślałem w podobny sposób. Po chwili jednak doszedłem do wniosku, że jego celem było nie tyle zaszkodzić dyrektorowi Kryńskiemu, co go upokorzyć. A to, biorąc pod uwagę Jego sędziwy wiek, jest podłe.

Odstępując od mojej zasady chciałem tylko ogólnie odnieść się do sformułowań zawartych w anonimie – dyrektor Jan Kryński nigdy nie należał do PZPR. W Liceum, w czasie gdy do niego uczęszczałem, nie były widoczne organizacje o charakterze politycznym.

prof. Lucjan Pawłowski
Lublin

(Autor jest członkiem korespondentem PAN, zastępcą przewodniczącego Rady Kuratorów Wydziału Nauk Technicznych PAN, wiceprzewodniczącym Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, przewodniczącym Komitetu Inżynierii Środowiska, naukowcem Politechniki Lubelskiej).

POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

Mlekovita najcenniejsza!

Wartość marki Mlekovita przekracza 1 790 000 000 zł! W minionym roku wzrosła o 55 000 000 zł. W XIII edycji Rankingu Najcenniejszych Polskich Marek „Rzeczpospolitej” Mlekovita kolejny raz jest najcenniejszą marką produkcyjnego sektora polskiej gospodarki. W rankingu oceniana była „polskość” marek, wartości sprzedaży i wyniki badań konsumenckich. Mlekovitą zarządza prezes Dariusz Sapiński, który wielokrotnie podkreślał, że silna marka jest siłą napędową, symbolem jakości, wiodącej pozycji na rynku oraz prestiżu. Pomaga nie tylko podtrzymać dobre relacje z dotychczasowymi klientami, ale też zdobywać nowych, budując i utrzymując ich lojalność. Mlekovita, przedsiębiorstwo ze 100 proc. kapitałem polskim, jest największą grupą mleczarską w Polsce. Tworzy ją 16 zakładów produkcyjnych i 30 własnych centrów dystrybucyjnych. Ma uprawnienia eksportowe do 144 krajów świata.

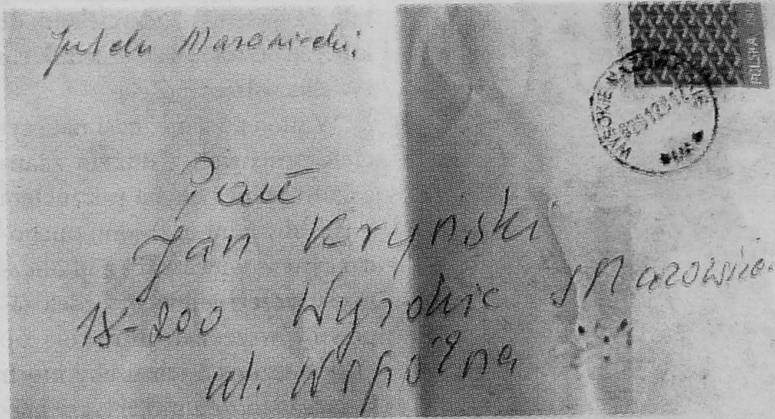
POWIAT ZAMBROWSKI

Co zrobił wójt?

„Jesteśmy na półmetku kadencji i nim zostanie ona poddana powszechnej ocenie, jestem zobowiązany do przedstawienia efektów swojej pracy”, powiedział na pierwszej konferencji prasowej wójt gminy Zambrów Jarosław Kos.

Prze te dwa lata w gminie zostały wyremontowane dwie drogi powiatowe (Goski Pełki – Zaręby Krztałki i Długobórz – Nowy Borek), które gmina współfinansowała w wysokości 70 proc. (pierwsza droga) i 52 proc. (druga) kosztów. Poza tym powstało 6 dróg gminnych, 3 osiedlowe w Długoborzu, most w Gardlinie. Mają 5 metrów szerokości, wę wsiach chodniki i zjazdy. W 5 wsiach wybudowane zostały wodociągi (Wola Zambrowska, Poryte Jabłoń, Długobórz II, Wądołki Bučki i Wądołki Borowe), w 6 place zabaw (Tabędz, Przeździecko-Mroczyki, Zagroby Zakrzewo, Krajewo Łętowo, Krajewo Białe, Zaręby Grzymały).

Nowością kadencji wójta Ko-



W tej kopercie przyszedł plugawy anonim do Jana Kryńskiego (o sprawie pisaliśmy w tekście „Zaszczuty” w nr 4 z 22 stycznia; pokłosie publikujemy na str. 9). Jeżeli ktoś rozpoznaje autora/autorkę anonimu po piśmie, prosimy o kontakt.

Nie rdzewieją w domu!

Dokarmiali zwierzęta w lesie w Michałkach, biesiadowali przy ognisku, jeździli saniami. Tak spędzili ostatnią sobotę stycznia studenci Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Wysokim Mazowieckiem, którym kieruje prezes Marianna Kaczanowicz. W organizacji zimowego wyjazdu do lasu pomógł leśniczy Wiesław Stanisławski, a Jerzy Nowicki, grający na akordeonie, zachęcał do tańca i śpiewu.

Inauguracja IX roku akademickiego Uniwersytetu odbędzie się 13 lutego (godz. 17.00) w Miejskim Ośrodku Kultury w Wysokim Mazowieckiem. Wykład inauguracyjny „Wysokie Mazowieckie 1492-2017- wędrówka przez stulecia” wygłosi dr Tomasz Śmigieński. Uroczystość uatrakcyjnią występy zespołów „Kolneńskie dziewczyny z plusem” i „My Pisanie” z Piszcu.



Wójt gminy Zambrów Jarosław Kos sytuacji awaryjnej w gminie (pożar, wichura). Nowością jest także wprowadzenie miesięcznej diety dla sołtysów (100 zł), a sołectw w gminie jest najwięcej w Polsce, bo aż 71.

Wspólnie dla siebie

„Pod koniec ubiegłego roku ksiądz ogłosił, że chce wykonać alejki na cmentarzu. Każdy z nas ma tam kogoś bliskiego. Każdy odwiedza cmentarz, czyli ksiądz robi to dla nas. Przeszedłem przez wieś od domu do domu i chociaż u nas tylko 15 chałup, zebrałem 500 złotych”, mówi sołtys wsi Modzele Górki (gm. Rutki Kossaki) Karol Modzelewski.

Za przykładem Modzel poszły inne wsie. W gminie jest 41 sołectw. Ludzie zebrali pieniądze na budowę alejek na cmentarzu. Ksiądz poszukał wykonawcę. Prace zostały rozpoczęte w grudniu ubiegłego roku.

„Teraz mróz, robota przerwana, ale do wykończenia całości zostało już niewiele”, ocenia sołtys Modzelewski.

22 litry „życia”

22 litry krwi oddali mieszkańcy Jabłonki Kościelnej w niedzielę, 29 stycznia. Pierwszą we wsi akcję krwiodawstwa zorganizowali strażacy OSP.

Gaz w Sokołach

Mieszkańcy gminy Sokoły, zainteresowani przyłączeniem swoich domów do sieci gazu ziemnego, proszeni są o zgłoszenie się do Urzędu Gminy (pok. nr 29).

Bez gawronów

Zrzucania z drzew opuszczonych gawronich gniazd trwa w Wysockim Mazowieckiem.

Szepietowo zwyciężyło

Pierwsze miejsce w konkursie miesięcznika „Agro” pod hasłem „AgroKlasa ODR 2016” zajęły „Wiadomości Rolnicze”, wydawane przez Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie. Gratulujemy redaktor naczelnej „Wiadomości Rolniczych” Annie Fatydzę i zespołowi.

Oddaj krew

Można oddać krew w czwartki, 2 i 16 lutego (godz. 8.00 – 13.30) w ambulansie przed Inspektoratem ZUS w Zambrowie (ul. Fabryczna 3a).

Szumowo bez długów

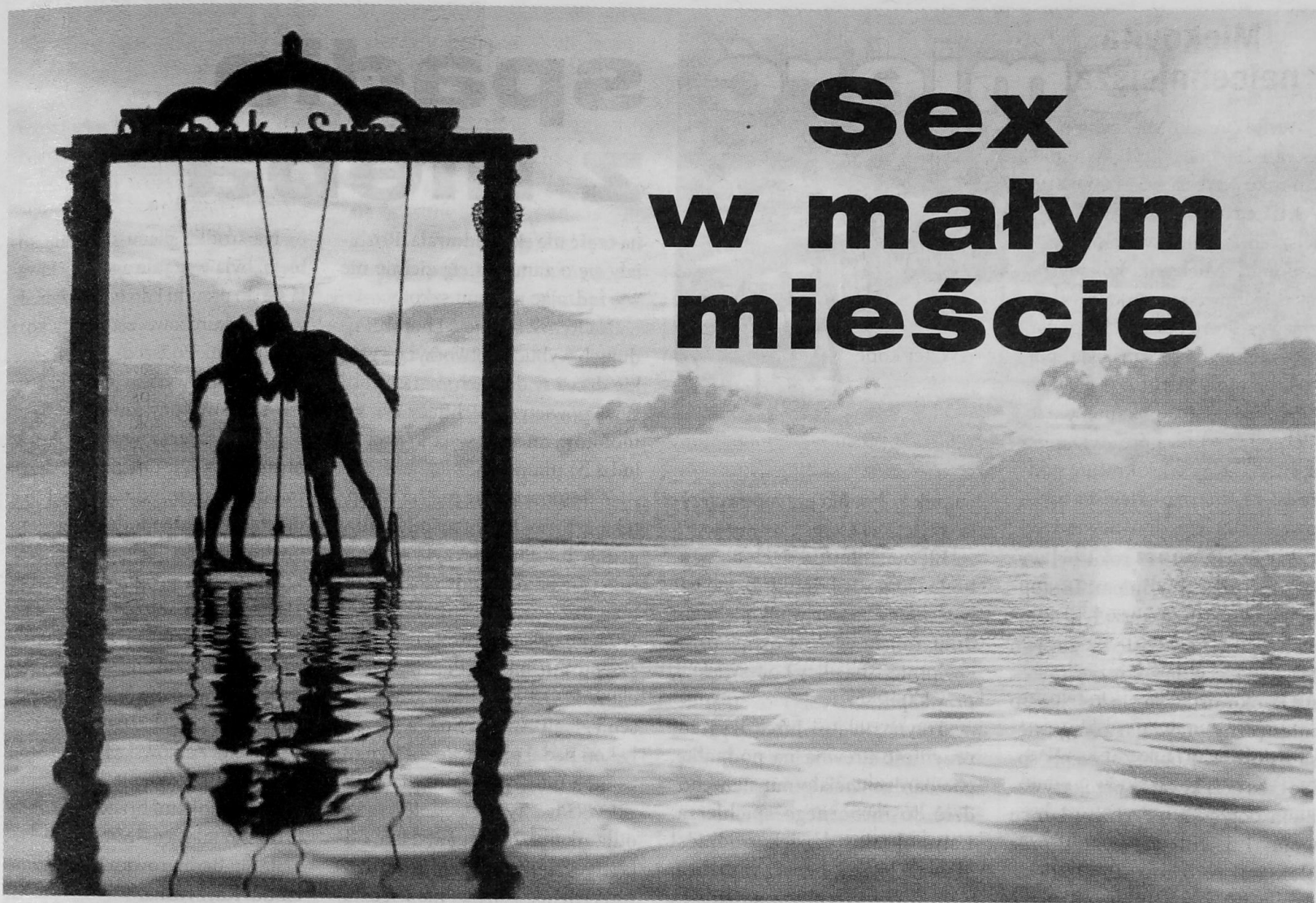
W 2016 r. gmina Szumowo spłaciła 500 000 zł kredytu i nie ma już żadnego zadłużenia, poinformował wójt gminy Jarosław Cukierman.

Bal samorządowy

I Samorządowy bal charytatywny pod patronatem wójta gminy Zambrów Jarosława Kosa odbędzie się 25 lutego. Dochód przeznaczony zostanie na operacje Eryki Kaczyńskiej z Woli Zambrowskiej (urodziła się z niepełnosprawnością nóg i rąk).

Bal dla dzieci

Na bal karnawałowy na zakończenie ferii zaprasza dzieci 4 lutego (godz. 11.00 – 13.00) Miejski Ośrodek Kultury w Zambrowie.



Sex w małym mieście

Szukam dojrzałego faceta dla mojej żony. W lipcu planujemy wyjazd nad morze. Nie musisz być dobrze obdarzony, ale powinienś lubić lizać, bo możliwy jest tylko oral. Gdybyś chciał się spotkać wcześniej, to u nas nie mamy żadnych możliwości. Może być w Twoim mieszkaniu albo w hotelu. Nie liczymy na żadne profity, ale hotel byłby Twoją sprawą. Także jakiś kwiatek lub upominek dla pani. Co do wyjazdu w lipcu, to sam utrzymuję rodzinę (mamy troje dzieci) i nie zarobię na wszystko. Koszty powinniśmy wziąć po połowie my, mężczyźni. Mógłbyś z panią być, ile chcesz, ale tylko, jak napisałem, pieszczenie i lizanie. Jeżeli pobędziemy z sobą kilkanaście dni i się dobrze zaprzyjaźnimy, nie wykluczamy, że mógłbyś się z nią kochać do końca. I ja bym wtedy też z wami pofiglował.

To chyba najoryginalniejszy odzew na moje standardowe ogłoszenie towarzyskie w internecie. Ciekawe o tyle, że w anonisie zdaniem nie prowokowałem takich zainteresowań ani sponsoringu. Pokazałem się schema-

tycznie, jak tysiące facetów. Że mam 40 lat, 179 cm, 78 kg, jestem sam, bez zobowiązań, finansowo niezależny, mieszkam w mieście nad malowniczą Narwią. Interesowały mnie panie, które miałyby ochotę na niesformalizowany związek.

Pan z panią „do lizania” z, powiedzmy, subtelną sugestią większych możliwości za udział w „kosztach”, byli zresztą jedynymi, którzy oczekiwali kasy.

Ale mogło być inaczej! Mógłbym liczyć na „brak jakichkolwiek zmartwień o zmaganie się z materią codzienności”. Tak poetycko nawiązała kontakt właścicielka „dobrze prosperującej firmy” (z zaznaczeniem, że kryzys jej nie dotyka i nie dotknie). Dalej był konkret, przyznać trzeba, podany z klasą: jest starsza 13 lat, ale elegancka, zadbana. Po doświadczeniach, nie ma ochoty na małżeństwo, ale nie ma także czasu na przelotne flirty i ... czekanie na podryw mężczyzny, który będzie w jej typie. A przecież jest kobietą. Rówieśnicy przy jej młodzieńczości ducha i ciała, chyba sam rozumie...

Zrozumiałem. Także to, że jeśli po pierwszym spotkaniu mnie zaakceptuje, powinienem być tylko dla niej i z nią, nie muszę troszczyć się nic.

Mógłbym mieć kobiecego chłopaka: „Lubię się bardzo kobieco ubierać, być traktowany jak kobieta. Na razie nie mam swoich ciuszków i to wielki mój problem, bo mogę się przebrać tylko wtedy, gdy siostry i nikogo nie ma w domu. Gdybyś chciał mi w tym pomóc, przekonasz się, jak atrakcyjnie wyglądam. Mam długie włosy... 19 lat, jestem szczupły. Jeszcze tego z mężczyzną nie robiłem, ale marzę być w sukience, staniczku, majteczkach, pończoszках i żebyś mnie traktował jak kobietę. Będę cała Twój”.

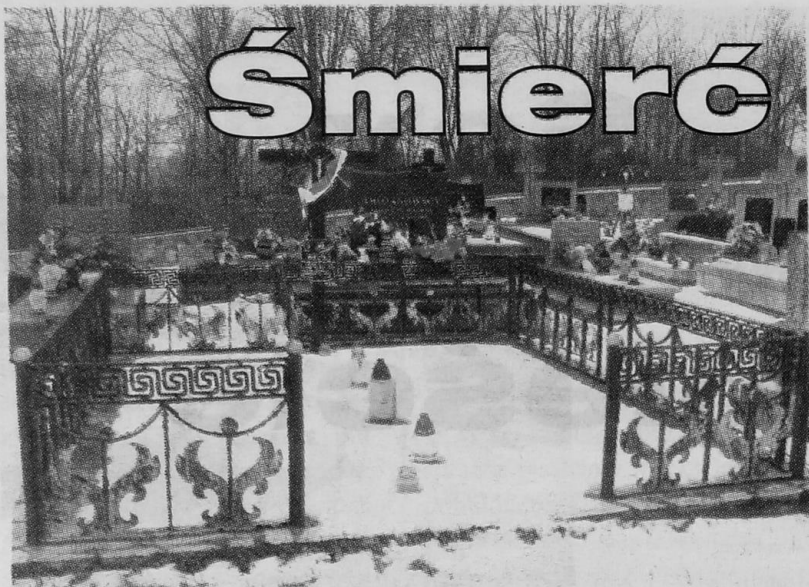
Mógłbym od razu zostać ojcem: „Chyba nie masz nic przeciwko, że jestem młoda, bo mam 21 lat. Jaka jestem, widzisz na zdjęciu, chyba nieźle? Jeszcze jestem mężatką, ale w trakcie sprawy rozwodowej nie z mojej winy. Gdy się spotkamy, opowiem, przekonasz się sam. Spotkać możemy się u mnie. Gdy powiedzia-

łam „koniec”, on wyjechał do Niemiec i przyjeżdża tylko na sprawy do sądu. Myślę, że spodobam Ci się nie tylko ja, ale i moje dwa urocze maluchy. Czuję, że jesteś rodzinny, potrafisz pokochać, dać kobiecie poczucie wartości i bezpieczeństwa”.

Mógłbym być odskocznią: „Niczego nie umiem, na niczym się nie znam, o niczym nie można ze mną porozmawiać. Tak uważa i wciąż powtarza mi mój mąż. Mam tego dość! Jestem trochę młodsza od Ciebie (4 lata), myślę, że atrakcyjna. Nie chcę burzyć niczego w swoim życiu, ale chcę mieć odskocznię, radość życia. Jeżeli chcesz mnie poznać, musisz przyrzec dwie rzeczy: to znajomość nie na raz, ale na dłużej i bez zobowiązań. O dyskrecji chyba nie muszę Ci w tej sytuacji mówić”.

Spośród 7 odpowiedzi, jedna była naprawdę urocza. O autorce pomyślałem: perełka. Ale nie sprawdzę tego. Anons zamieściłem tylko po to, by zebrać materiał do artykułu. Taki ze mnie drań!

KAMIL BENDROWSKI



1.

12 stycznia 1945 roku był wyjątkowo pięknym dniem. 18 stopni mrozu, śnieg skrzył w słońcu, a dzieci bawiły się na ulicach. Jak zwykle w jarmarczny piątek na Rynku ustawiła się kolejka po miesięczny przydział 100 g mięsa na osobę. Kobiety skracały sobie czas oczekiwania przekazywaniem pogłosek o rychłym końcu wojny i dzieliły się swoimi problemami rodzinnymi. Opowiadały o niesprawiedliwym sprzedawcy, który potrafił uciąć taki kawałek mięsa, że poza kośćmi nie było nic do zjedzenia. Marzyły, by pójść kupić prywatnie mięso sprzedawane po cichu na wyzkach przy ulicy Kościelnej 10.

Na Rynku (obecnie Plac Tysiąclecia), wówczas jeszcze brukowanym, stało dużo sań. Bracia Antoś, 12 lat i Stasio, 8 lat Podsiadowie dostali do przejażdżki sanie z koniem od zaprzyjaźnionego gospodarza. Jeździli wokół Rynku, a ich wesołe głosy i dźwięk dzwonek rozbrzmiewały na całej ulicy...

Helena Zajkowska również poszła w kolejkę po mięso. Od pół roku była wdową z pięciorgiem dzieci. Zostawiła je w mieszkaniu, powierzając opiekę nad młodszym rodzeństwem najstarszemu Romualdowi. Miała wrócić za kilka godzin...

Teodozja Chojnacka była na dyżurze w szpitalu. W domu czekały na nią jak zwykle dziewięcioletnia córka Terenia i pięćdziesięciodziewięcioletnia matka...

Bolesława Zyskowska miała dużo pracy w domu. Mały Stasiek w kolebce ciągle płakał, obo-

wiązek kołysania brata powierzyła trzyletniej Geni...

Piętnastoletnia Helena wybrała się do koleżanki. Planowały wspólny spacer w tak pięknym dniu; mijala właśnie okopy przeciwlotnicze na ulicy Łomżyńskiej, przy kapliczce...

Trzynastoletni Jurek wyszedł przynieść drewna na podpałkę. Nie bardzo chciało mu się wchodzić do mrocznego spichlerza. Usłyszał jakiś dźwięk, podniósł głowę i zaczął liczyć: raz, dwa, trzy... Znicierpliwiona siostra Anna pogroziła mu pięścią przez okno. Wskoczył do spichlerza...

Na ulice wyszła kolumna niemieckich żołnierzy. Szli do żołnierskiego hotelu (Plac Tysiąclecia 11), znajdowali się właśnie przy budynku obecnego gimnazjum...

Na Rynku było w tym czasie około stu osób: mieszkańcy Szczuczyna i okolicznych wsi, przesiedleńcy z okolic Osowca, Niemcy... Była godzina 11.00.

2.

Pierwsi samoloty dostrzegli pracujący w rzeźni mężczyźni. Nadlatywały nisko z kierunku Jambrzyk – 12 bombowców i 4 myśliwce. Czerwone gwiazdy na skrzydłach były widoczne z daleka. „Patrz, Ruskie gubią jajka”, wykrzyknął jeden i nie był to dowcipny okrzyk, tylko pełen grozy.

Pierwsze bomby spadły na szosie w okolicach cmentarza, kolejne na ulice: Szpitalną, Kościelną, Rynek, Wąską. Znaczyły trasę lotu gruzami i ciałami zabitych. W przybliżeniu na miasto zrzucono około 40 bomb, z których znac-

spadła z nieba

na część nie eksplodowała. Rozbiły się o zamrożoną ziemię nie wyrządzając nikomu szkody.

Na Rynek spadło 14 bomb. Podmuch wybuchu otworzył wszystkie drzwi w domach, kurz unosił się w powietrzu, cichnący ryk samolotów mieszał się z krzykiem ludzi na ulicy.

Z domów (gdzie mieści się apteka i Birawit) pozostały tylko gruzy, bomba uderzyła w dom (obecnie Bank Spółdzielczy) grzebiąc pod gruzami mieszkańców. Następna eksplodowała o 2 m od sklepu mięsnego (Plac Tysiąclecia 25). Od odłamków na miejscu zginęli Antoś i Staś, a oszalały koń nadal pędził wokół Rynku. Bomba uderzyła w dom Jackowskich (Plac Tysiąclecia 13) rażąc odłamkami Niemców. Huk odlatujących samolotów sparaliżował Helenę. Stała i nie wiedziała: wracać do domu czy uciekać. Decyzje za nią podjął niemiecki żołnierz – wciągnął ją do okopu. W ułamek sekundy później grzechotały odłamki bomby eksplodującej przy ulicy Szpitalnej, tej samej bomby, która urwała nogę Reni Miklaszewskiej. Za chwilę następna eksplozja – trochę dalej. Helena żyła i zawdzięczała życie znielowanemu wrogowi...

Bomba na ulicy Wąsoskiej zabiła dwie osoby, najokropniej wyglądały zwłoki Józefa Kochanowskiego z wnętrznościami na przewodach elektrycznych i drzewach.

„O Jezu!”, zdążyła pomyśleć Bolesława Zyskowska, gdy usłyszała huk eksplozji, gdy bomba upadła u niej na podwórku (Kościelna 7).

3.

Z hotelu wybiegli Niemcy z noszami, zaczęli rannych nosić do szpitala bez względu na narodowość. Swoich zabitych uprzątnęli błyskawicznie. Zbiegli się ludzie, zabierali najbliższych, a krwawe smugi znaczyły drogę na bruku Rynku.

Na środku placu siedziała kobieta, była w stanie agonii – kiwała się do przodu i do tyłu, trzymała w dłoni kurczowo zaciśnięty kosz z zakupami. Podszedł Antoni zwany Słoniem i wyrwał jej z ręki kosz – był zadowolony, łatwo poszło...

Ze spichlerza wyszedł Jurek, obejrzał pocięte odłamkami drzewi i wzdrygnął się, gdy zobaczył siną uciętą dłoń nieopodal – siła wybuchu przerzuciła ją przez piętro wy dom. Na progu sieni Rynku 18 siedziała kobieta (pochodząca z przesiedleńców) trzymająca się za nogę. Uciekała do sieni, a odłamek uciął jej piętę (zmarła po kilku dniach na zakażenie).

Helena Zajkowska leżała wśród zabitych przy sklepie – miała pocięte odłamkami brzuch. Zabrano ją do szpitala, a dziećmi zaopiekowała się Bednarowicz a następnie ciotka Kaczyńska.

Ilu Niemców zginęło przy obecnym gimnazjum – nie wiadomo. Prawdopodobnie zginęło 11 ćwiczących musztrę na placu za kościołem.

Teodozja Chojnacka po powrocie z dyżuru w szpitalu zastała na miejscu domu gruzy, a pod nimi matkę i córkę.

Na Gumiennej przy domu nr 2 leżał zabity mężczyzna z Białaszewa, obok stał koń... Kilka kroków dalej siedziała martwa kobieta z koszem pełnym zakupów.

Bomba wpadła przez komin domu Chrostowskich przy ul. Gumiennej 14. Odłamek zranił nogę Jadzi Szczemirskiej. Szczęście, że poprzedniego dnia przeniesiono stąd skład amunicji. Strach pomyśleć, co stałoby się, gdyby...

Do mieszkania księdza Załuski przez sufit wpadła bomba, trafiła w łóżko i nie eksplodowała. W budynkach przykościelnych mieścił się sztab niemiecki.

Bolesława Zyskowska z ulgą stwierdziła, że żyje, była przy niej Genia, która zostawiła brata i uciekła do sieni. Zabitych było dużo: teść Adam Zyskowski, felczer Józef Zajkowski, obie Chelmińskie i obie

Kruczewskie, cichy i dobry sąsiad Stanisław Maciejko (pochodzący ze Sławna), zginął Żyd Słucki i zamieszkujący na kwaterze oficer niemiecki. Na ulicy leżał martwy ośmioletni syn Kwiatkowskiego. Z pokoju, w którym leżał Stasiak, została tylko jedna ściana. Po około czterech godzinach, gdy przygotowywano martwych do pochowania zdecydowała, iż pochowa syna z teściem. Jakież było zaskoczenie i radość, gdy wydobyto go spod gruzów żywego.

4.

Panika wybuchała wśród ludzi, gdy ktoś puścił pogłoskę o zrzuconych rzekomo ulotkach, które zapowiadały bombardowanie miasta o godzinie 12.00, że „nie zostanie kamień na kamieniu”. Ludzie chwytały kosztowności, jedzenie, dokumenty, niektórzy kalosze i pierzyny i uciekali w kierunku Pawelek.

Jeden Jan Marczykowski nie stracił zimnej krwi. Powiedział do żony: – Zosiu, nie uciekajmy, to bez sensu. Nie bój się, to są szklane bomby, widziałas jak rozbijały się o kamienie.

Janowi Marczykowskiemu wielu ludzi (nawet nie wiedząc o tym) zawdzięcza mienie. Skutecznie pohamował Heńka „Kotą” od włamywania się do opuszczonych mieszkań...

5.

Nazajutrz zmarła w szpitalu Helena Zajkowska. Pochowano ją (w najlepszej granatowej sukience w białe groszki) pośpiesznie i cicho, tak jak wszystkich. W kostnicy nie było miejsca i zmarłych niesiono „na skróty” (przez obecny plac Birawitu) na cmentarz.

Tego dnia zmarło wielu ludzi; przyczyną był duży upływ krwi, szok, zakażenie. Umierali przez następne dni.

W Okrasinie odbył się pogrzeb dwojga ludzi, mieli urwane nogi, pojechali do Szczuczyna na jarmark.

Znaleziono martwego mężczyznę w drewnianej ubikacji podwórka Bercia (Plac Tysiąclecia 4). Schronił się przed nalotem, niestety, odłamki z łatwością przeszły przez deski.

Z gruzów przy Rynku (Plac Tysiąclecia 19 i 20) ludzie wybierali belki, krokwie, resztki me-

bli, wszystko co nadawało się do palenia w piecach. Życie toczyło się nadal...

6.

W dokumentach Urzędu Miejskiego są akty zgonu, zaczynające się od słów „W dniu 12 stycznia 1945 r. zmarł/a/ o godzinie dwunastej w południe”... Stamtąd pochodzi lista drukowana poniżej. Jest to lista niepełna, nie uwzględnia zmarłych w dniach następnych i pogrzebanych w innych parafiach: 1. Aniela Chełmińska, lat 34, Szczuczyn; 2. Zofią Chełmińska, lat 15, Szczuczyn; 3. Teresa Chojnacka, lat 8, Szczuczyn; 4. Tadeusz Jurzak, lat 13, Grajewo; 5. Alina Kielczewska, lat 6, Wykowo (parafia Lachowo); 6. Józef Kochanowski, lat 33, Szczuczyn; 7. Alina Kruczevska, lat 2, Szczuczyn; 8. Maria Kruczevska, lat 26, Szczuczyn; 9. Edward Józef Kwiatkowski, lat 8, Szczuczyn; 10. Stanisław Maciejko, lat 32, Szczuczyn; 11. Anna Metelska, lat 34, Szczuczyn; 12. Genowefa Metelska, lat 12, Szczuczyn; 13. Bolesława Olechowska, lat 40, Białaszewo; 14. Józef Olichwier, lat 31, Szczuczyn; 15. Anna Perzanowska, lat 12, Białaszewo; 16. Anna Perzanowska, lat 36, Białaszewo; 17. Władysława Piotrowska, lat 59, Szczuczyn; 18. Antoni Podsiad, lat 12, Szczuczyn; 19. Stanisław Podsiad, lat 8, Szczuczyn; 20. Anna Polakowska, lat 4, Szczuczyn; 21. Helena Przestrzelska, lat 55, Radziłów; 22. Krystyna Sobolewska, lat 2, Szczuczyn; 23. Józefa Stempińska, lat 32, Białaszewo; 24. Piotr Trzaska, lat 49; 25. Zofia Wróblewska, lat 9, Szczuczyn; 26. Jan Wyłuda, lat 11, Szczuczyn; 27. Helena Zajkowska, lat 30, Szczuczyn; 28. Józef Zajkowski, lat 36, Szczuczyn; 29. Stanisława Zawacha, lat 40, Więzownica (parafia Słucz); 30. Adam Zyskowski, lat 88, Szczuczyn.

Nie jest znana dokładna liczby zabitych. Zwracam się z apelem do wszystkich, którzy wiedzą więcej: opowiedzcie, wspomnijcie tych, których nikt nie pamięta...

BARBARA PASZKOWSKA

(Jedenaście dni później, 23 stycznia 1945 roku, miasto zostało wyzwolone spod okupacji niemieckiej przez wojska 2 Frontu Białoruskiego).

Szef MON Antoni Macierewicz odmówił wypłaty odszkodowania za Kasztanka

Kasztanek w drodze

„Nie chcę mi zapłacić za Kasztanka. Dziś dostałem odmowną decyzję od zastępcy szefa Sztabu Generalnego generała brygady Jana Dziejzica”, poinformował „Kontakty” we wtorek, 31 stycznia Julian Kulesza (lat 90).



Julian Kulesza

Konia (Kasztanka z białą grzywą) sołtys wsi Drągi (gm. Sokolę) Julian Kulesza ze swoim dwunastoletnim synem Julianem 3 września 1939 roku odprowadzili do komisji poborowej (pisaliśmy o tym, „Kontakty” nr 43/2016). Konia zabrało wojsko dla obrony kraju. Julian Kulesza otrzymał pokwitowanie, na którym była określona wartość Kasztanka. Został wyceniony na 700 zł. Na urzędowym, opieczętowanym dokumencie była także informacja, że pieniądze za konia wypłaci Urząd Skarbowy w Wysokim Mazowieckiem. Była wojna, potem dwie okupacje, polskie urzędy nie funkcjonowały. Kulesza nie otrzymał pieniędzy w 1939 roku.

O odszkodowanie za konia Julian Kulesza wystąpił do Urzędu Skarbowego 27 listopada 2015 roku. Żądał 28 000 zł. Wartość konia przeliczał na krowy. W 1939 r. za 700 zł można było kupić 7 krów. Dziś krowa kosztuje 4000 – 5000 zł, dlatego Kulesza chce 28 000 zł. Nie może wyegzekwować przyznanego mu odszkodowania. Odmówił Urząd Skarbowy w Wysokim Mazowieckiem i Izba Skarbowa w Białymstoku. Kulesza odwołał się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego (WSA) w Białymstoku. 12 października ubiegłego roku WSA wskazał, że odszkodowanie mogłoby wypłacić wojewoda. Kolejne pismo Kulesza napisał do wojewody podlaskiego. 15 grudnia wojewoda, powołując się na rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej z 26 lipca 1939 roku (Dz.U. RP 1939, nr 74, poz. 502),

wydał decyzję odmowną, twierdząc, że Kulesza mógł ubiegać się o należność za konia w pierwszym roku po wojnie. Pismo z upoważnienia wojewody podpisał dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Bogusław Maksim.

„Chyba trzeba nie znać historii, albo nie pamiętać, co działo się w pierwszym roku po wojnie”, skomentował Kulesza. W styczniu 2017 r. z Kasztankiem „pocfałował”, czyli wystąpił z żądaniem o wypłatę odszkodowania za konia, do szefa Ministerstwa Obrony Narodowej Antoniego Macierewicza.

We wtorek, 31 stycznia, otrzymał decyzję podpisaną przez generała Jana Dziejzica. Generał uznał, iż wykonanie obowiązku dla ojczyzny nie powinno pozostać bez należytej rekompensaty. Jednocześnie stwierdził, iż roszczenia nie można uznać za uzasadnione, bo zostało złożone po terminie. Wyjaśniał, że o należność za konia do Skarbu Państwa Kulesza powinien wystąpić w ciągu roku od zakończenia wojny.

„W wojnę straciłem rodziców, byłem ranny, cztery miesiące po szpitalu leżałem u obcych ludzi. Kogo po wojnie miałem szukać i u kogo upominać się o pieniądze, jak w Polsce Ruski rządził. Wszystko było w ruinie, każdy myślał, jak przeżyć i jakie zajęcie złapać. A teraz żałują mi odszkodowania”, powiedział Julian Kulesza.

Przed Kasztankiem ostatnia droga. Julian Kulesza będzie pisał do prezydenta Andrzeja Dudy.

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

PRODUCENT siatki
ogrodzeniowej.
Słupki, panele, bramy,
SZTACHETY METALOWE.
86 216-22-27,
604-231-333
www.siatki-stal.pl

(fak.00491/16-o-i)

KUPIĘ

Kupię każde zadłużone mieszkanie
lub do remontu w mieście,
gminie, pegerze lub na wiosce
w rozliczeniu dam inne lub tańsze
tel. 600 - 588 - 666

(fak/sms)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam działki rekreacyjne nad
Narwią w miejscowości Dzbądz
koło Różana, tel. 604 - 261 - 265

(p-000425-o-i)

Sprzedam działkę budowlaną
w Łomży przy ul. Sikorskie-
go. 762 m², Zainteresowanych
proszę o kontakt pod numerem
tel. 510 - 598 - 650

(fak/sms)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie.
Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

Oddam łóżeczko 150/90,
tel. 86 217 - 92 - 34

(o/b)

Oddam odzież damską mało
używaną, tel. 519 - 178 - 552

(o/b)

PRACA

Opieka Niemcy Legalnie,
tel. 725- 248 - 935

(fak.00486/16-o-i)

Euro-kontakt (nr lic.12458) za gra-
nicę: pracowników produkcji;
warsztatu; budowlanych, reno-
watorów kortów tenisowych, de-
karzy, murarzy, spawacz, elek-
tryków, hydraulików, blacha-
rzy, monterów izolacji; instalacji
grzewczych, tynkarzy, kierow-
ców C+E, magazynierów, opieku-
nów osób starszych, pracowni-
ków hotelu, lakierników, piekarzy,
kosmetyczek. Mile widziana zna-
jomość języka obcego i własny
samochód. marketing@euro-kon-
takt.eu 786 - 298 - 618

(proforma1/II/2017-o-i)

Zatrudnimy osoby z doświad-
czeniem na stanowiska: stolarz,
płytkarz, regipsiarz, monter podłóg,
mechanik, rzeźnik, drwal - praca za
granicą. Mile widziana znajomość
języka obcego 537 - 427 - 566
twojapraca@euro-kontakt.eu

(proforma1/II/2017-o-i)

Zbiór pieczarek Niemcy, Francja
praca@draft24.pl 690 - 598 - 813

(proforma1/II/2017-o-i)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie.
Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

Sprzedam ziemię rolną o po-
wierzchni 3,29 ha w Obrytkach
gm. Przytuły, tel. 516 - 744 - 533

(fak. 489/16-o-i)

Sprzedam słomę
tel. 609 - 751- 465

(fak.490/16-o-i)

Sprzedam wirówkę o wydajno-
ści 3000 litrów na godzinę, cena
3 000 zł, tel. 515 - 830 - 196,
696 - 619 - 679

(p-000418-o-i)

ZBIORNIKI DO MLEKA SKUP
stan techniczny obojętny,
SPRZEDAŻ, WYMIANA,
Ostrołęka, Składowa 2 MARGO
tel. 29 - 769 - 09 - 89

(fak. 00489/16-o-i)

Wylęgarnia drobiu
Marianowo prowadzi zapisy
i sprzedaż kurcząt oraz kurek
odchowanych, 86 219 - 13 - 92,
604 - 750 - 281, 608 - 620 - 245

(fak. 00008/17-o-i)

RÓŻNE

HALE magazynowo - produkcyjne
oraz wiaty Śniadowo k/
Łomży. Powierzchnie od 623
do 1534 mkw. Teren, hale
uzbrojone, duży przydział mocy.
Tel. 695 - 317 - 371

(fak.00423/16-o-i)

Ogłoszenie w gazecie
żyje dzień.

Ogłoszenie w tygodniku
KONTAKTY
żyje tydzień

OGŁOSZENIA DROBNE SMS-EM!

Wpisz TYG, a dalej treść ogłoszenia, np. **TYG Sprzedam dom, tel...**
i wyślij na numer: **75 550**

koszt 5 zł + VAT (6,15 z VAT)



Po wysłaniu sms-a otrzymasz zwrótną wiadomość, potwierdzającą
przyjęcie ogłoszenia. Jeżeli wyślesz sms-a do wtorku, Twoja ogłoszenie
ukaze się w czwartkowym wydaniu tygodnika „Kontakty” oraz na
stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Wiadomość nie może
przekraczać 160 znaków (za znak uważana jest każda litera, spacja,
znak interpunkcyjny). W wiadomości nie mogą znajdować się znaki
polskie (ą; ę; ć; ł; ń; ó; ś; ź; ż). Po przekroczeniu 160 znaków zostanie
naliczona opłata za drugi sms.

* usługa nie dotyczy ogłoszeń towarzyskich

KOMUNIKAT WÓJT GMINY ŚNIADOWO

Śtosownie do art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 ro-
ku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U.2016.2147 z późn.
zmianami) informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Śniado-
wo, ul. Ostrołęcka 11 został wywieszony na okres 21 dni (od
31.01.2017r. do 21.02.2017r.) wykaz nieruchomości gruntowej
zabudowanej oznaczonej nr 77 położonej w miejscowości Uśnik,
przeznaczonej do wydzierżawienia w drodze przetargu ustne-
go nieograniczonego.

Szczegółowe informacje dotyczące wykazu można uzyskać
w Urzędzie Gminy Śniadowo, pokój nr 13 lub telefonicznie pod
nr (86)217 61 69 wewn. 49.

TOWARZYSKIE

Kawaler po 50-ce, bez pozna
samotna uczciwa kobietę
w podobnym wieku do stałego
związku, tel. 791 - 522 - 721

(fak/sms)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia, sobo-
ty, niedziele, poniedziałki, śro-
dy, czwartki - klimatyzacja, DVD,
85 747 - 00 - 01, 602 - 664 - 771

(fak. 00001/17-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice -
soboty, środy, 85 747 - 43 - 63,
602 - 681 - 677

(fak. 00002/17-o-i)

USŁUGI

Usługi budowlane krycie dachów.
Wierzby dachowe oraz rozbudowy
budynków, tel. 507 - 774 - 463

(fak/sms)

INFORMACJA O WYKAZIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2016 r. poz. 2167 i 2260)
Wójt Gminy Zambrów informuje, że w dniach od 02.02.2017 r. do
23.02.2017 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Zambrów i na
stronie internetowej www.ugzambrow.pl został podany do pu-
blicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do
dzierżawy na okres 3 lat - działka nr 57 położona na terenie obrę-
błu geodezyjnego Czerwony Bór oraz działka nr 225 położona
na terenie obrębu Grochy Pogorzele.

Wójt Gminy Zambrów
Jarosław Kos

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam dwie tarcze hamulcowe przednie do Nissana Primera z 2001 roku, cena 200 zł, tel. 507 - 050 - 563

Sprzedam Volkswagena Passat (2001), cena 9 000 zł, tel. 572 - 077 - 236

Sprzedam Volkswagena Polo FL (2004) 1.4B, 5-drzwiowy, czarny metalik, klimatyzacja, alufelgi, 2x kluczyk, pilot, książka serwisowa, 130 tys.km. bezwypadkowy, zarejestrowany lub zamiana, cena 14 200 zł, tel. 733 - 653 - 595, 86 273 - 21 - 02

Sprzedam Forda Mondeo 1,8 16v (1996), silnik igła, zawieszenie sztywne, super stan, cena 2 000 zł, tel. 663 - 279 - 025

Sprzedam Nissana Primera 1.6i gaz (1994), niebieski, 5 drzwi, wspomaganie, elektryczne szyby, centralny zamek, stan bardzo dobry, 1 właściciel, cena 2 599 zł, tel. 732 - 777 - 839

Sprzedam Mercedesa C-klasa 2.2D pompa Bosch (1997) kombi, kolor wiśniowy metalik, stan bardzo dobry. Zamiana na dostawczego mercedesa, cena 6 100 zł do uzgodnienia, tel. 511 - 763 - 132

Sprzedam Volkswagena Bora 1.9 TDI (2002) bogate wyposażenie, cena 9 900 zł, tel. 513 - 771 - 544

Sprzedam Nissana Primera (1995) 2,0 16v lpg długie opony, kolor srebrny, 4 elektryczne szyby, elektryczne lusterka, alufelgi, cena 2 100 zł, tel. 663 - 279 - 025

Sprzedam Volkswagena Golf 3 1.4i gaz (1993) wiśnia, 3 drzwi, dobry stan, jeździ bardzo dobrze na benzynie i gazie, ekonomiczny, zamiana na inny, cena 1 799 zł do uzgodnienia, tel. 732 - 777 - 839

Sprzedam Mercedesa C-klasa combi 2.2 D. pompa BOSCH (1997) wyposażenie: szyberdach, 2 x elektryczne szyby, hak, stan bardzo dobry, kolor wiśniowy metalik lub zamiana na busa merc, cena 6 100 zł do uzgodnienia, tel. 511 - 763 - 132

Sprzedam Volkswagena Golf 4 (2002) bardzo bogate wyposażenie, 1 właściciel w kraju, cena 10 200 zł, tel. 501 - 942 - 133

Sprzedam Opla Vectra B w kombi (1999) 2.0 diesel, cena 4 500 zł, tel. 667 - 105 - 688

Sprzedam Volkswagena Golf 3 1.8i (1996) czerwień, szyberdach, wspomaganie, airbag, centralny zamek, stan bardzo dobry, cena 2 800 zł do uzgodnienia, tel. 732 - 777 - 839

Sprzedam przyczepę laweta do samochodu osobowego, 4x2m, 2 osie, amortyzatory, wciągarka, stan bardzo dobry, eksploatacyjna, ład. 2.3t, stelaż z plandeką, cena 5 000 zł +VAT do uzgodnienia, tel. 501 - 074 - 198, 517 - 160 - 939

Sprzedam Opla Meriva 1.7 diesel (2004-2005), cena 8 500 zł, tel. 784 - 670 - 221

Sprzedam Mercedes C200 CDI 102KM (1999) 330tys.km, komplet kół zima, lato, stan bardzo dobry, cena 8 000 zł do uzgodnienia, tel. 506 - 790 - 463

Sprzedam Opla Astra kombi 1.7 diesel (1994) czarna, elektryczne szyby, alufelgi felgi, centralny zamek, welur, szyberdach - solar, stan bardzo dobry, cena 2 600 zł do uzgodnienia, tel. 732 - 777 - 839

Sprzedam przyczepę do samochodu osobowego 3x1.6m, cena 2 500 zł sztuka, tel. 501 - 074 - 198, 517 - 160 - 939

Sprzedam Audi B4 2.0B, bez gazu, stan bardzo dobry (1993), niebieski, bez korozji, długie opony, cena 3 200 zł, tel. 663 - 279 - 025

Sprzedam Fiata Punto 1.1 b +gaz (1998) stan dobry, 3 drzwi, cena 1 700 zł, tel. 511 - 393 - 819

Sprzedam Mercedesa Mercedes 114, do niewielkich poprawek blacharsko - lakierniczych, cena 10 500 zł całość do uzgodnienia, tel. 888 - 716 - 140

Sprzedam przyczepę samochodową Niewiadów (2006), cena 2 600 zł, tel. 502 - 426 - 360

Sprzedam Audi B4 2.0B, bez gazu, stan bardzo dobry (1993), niebieski, bez korozji, długie opony, cena 3 200 zł, tel. 663 - 279 - 025

Sprzedam Skodę Felicia 1.3 b +gaz (1999) stan dobry, cena 2 500 zł, tel. 511 - 393 - 819

Sprzedam Iveco 35-10 1997 r. 28 td, pomoc drogowa, masywny najazd, koła bliźniaki, wciągarka 12 ton, do 3,5 t. sprawny, gotowy do pracy, cena 10 500 zł całość do uzgodnienia, tel. 888 - 716 - 140

Sprzedam Volkswagena Crafter 2.5D (2007), skrzyniowy, plandeka, podwójna kabina, stan bardzo dobry, faktura, cena 25 000 zł +VAT, tel. 501 - 074 - 198, 517 - 160 - 939

Sprzedam Volkswagena Bora (2001) 1.9tdi 115KM, przerobiony na ok. 140KM, czarny, doinwestowany, stan bardzo dobry, cena 9 800 zł, tel. 663 - 279 - 025

Sprzedam Mitsubishi Pajero 4x4 2.5tdi (1993), czerwony, krótki, 3 drzwi, elektryczne szyby, szyberdach, bezwypadkowy, oryginał, zadbane, garażowany, książka serwisowa, 1 właściciel, cena 15 555 zł do uzgodnienia, tel. 732 - 777 - 839

Sprzedam Skodę Octavia z gazem (2000), cena 7 500 zł, tel. 572 - 077 - 236

Sprzedam Forda Transita (1994), cena 3 000 zł, tel. 537 - 061 - 488

Sprzedam Volkswagena Bora (2001) 1.9tdi 115KM, przerobiony na ok. 140KM, czarny, doinwestowany, stan bardzo dobry, cena 9 800 zł, tel. 663 - 279 - 025

Sprzedam Mitsubishi Pajero 4x4 2.5tdi (1993), czerwony, krótki, 3 drzwi, elektryczne szyby, szyberdach, bezwypadkowy, oryginał, zadbane, garażowany, książka serwisowa, 1 właściciel, cena 15 555 zł do uzgodnienia, tel. 732 - 777 - 839

Sprzedam Romet ogar i 2x jawa mustang, bez dokumentów, cena 650 zł całość do uzgodnienia, tel. 513 - 727 - 803

KUPON BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego: _____

Adres: _____

Tel.: _____

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis: _____

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.



Zakład Mechaniki Pojazdowej

Szczepan Grodzki

- mechanika samochodowa
- elektronika samochodowa
- wulkanizacja, opony

Łomża, ul. Woziwodzka 28
tel. 602 - 382 - 323

fak. 573

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam sadzarkę do ziemniaków
czeską, stan idealny, cena 900 zł,
tel. 505 - 801 - 828

(o/b)

Sprzedam wirówkę
o wydajności 3000 litrów na
godzinę, okolice Kolna, ce-
na 3 000 zł, tel. 515 - 830 - 196,
696 - 619 - 679

(o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną - pol-
sko 1,85 m, hydraulicznie składana,
cena 3 000 zł, tel. 517 - 738 - 073

(o/b)

Sprzedam kombajn Bizon (1989)
z kabiną, w oryginale, ce-
na 29 000 zł, tel. 660 - 529 - 185

(o/b)

Sprzedam siewnik Poznaniak na
docisku sprężynowym, ce-
na 2 300 zł, tel. 660 - 529 - 185

(o/b)

Sprzedam opony do kombajnu
Bizon: z felgami, dętkami, 2 sztuki,
cena 2 100 zł, tel. 86 215 - 02 - 75

(o/b)

Sprzedam jałówki wysokociel-
ne 5 sztuk, wycielenie połowa
lutego, cena 4 800 zł sztuka,
tel. 665 - 456 - 031

(o/b)

Sprzedam Tur do C 360,
3 sekcyjny, cena 6 800 zł,
tel. 572 - 077 - 236

(o/b)

Sprzedam belarkę sipma (2002),
cena 22 000 zł, tel. 572 - 077 - 236

(o/b)

Sprzedam siewnik Poznaniak,
cena 2 600 zł, tel. 572 - 077 - 236

(o/b)

Sprzedam dwukółkę ciągnikową,
cena 1 200 zł, tel. 572 - 077 - 236

(o/b)

Sprzedam owijkarkę Zawady na
wałek przekaźnika, cena 6 400 zł,
tel. 572 - 077 - 236

(o/b)

Sprzedam ciągnik C 330 (1984),
cena 15 000 zł, tel. 572 - 077 - 236

(o/b)

Sprzedam talerzówkę 24 talerze,
cena 4 000 zł, tel. 572 - 077 - 236

(o/b)

Sprzedam kopaczkę ciągnikową,
cena 1 500 zł, tel. 572 - 077 - 236

(o/b)

Sprzedam wagę 500kg, ce-
na 1 100 zł, tel. 572 - 077 - 236

(o/b)

Sprzedam beczkowóz 4000 litrów,
cena 6 500 zł, tel. 572 - 077 - 236

(o/b)

Sprzedam tur do Ursusa 3512,
lub na części, cena 2 500 zł,
tel. 572 - 077 - 236

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz Motyl, ce-
na 1 500 zł, tel. 572 - 077 - 236

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz Ama-
zone 600 litrów, cena 2 000 zł,
tel. 572 - 077 - 236

(o/b)

Sprzedam brony 3, cena 500 zł,
tel. 572 - 077 - 236

(o/b)

Sprzedam chwytak do bel na
tył ciągnika, cena 1 200 zł,
tel. 572 - 077 - 236

(o/b)

Sprzedam brony 5, cena 750 zł,
tel. 572 - 077 - 236

(o/b)

Sprzedam młynek bijakowy, ce-
na 2 000 zł, tel. 572 - 077 - 236

(o/b)

Sprzedam pług 4 skibowy, ce-
na 1 600 zł, tel. 572 - 077 - 236

(o/b)

Sprzedam ciągnik C 360 (1984),
cena 13 000 zł, tel. 572 - 077 - 236

(o/b)

Sprzedam ciągnik Hanomag,
opony nowe, silnik po remoncie,
cena 10 000 zł, tel. 785 - 471 - 839

(o/b)

Sprzedam przyczepę samo-
zbierającą, cena 2 500 zł,
tel. 785 - 471 - 839

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika 4.5t,
dwuosiowy, stan bardzo dobry,
cena 7 500 zł, tel. 881 - 779 - 030

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik dwuosiowy
w dobrym stanie, nowa podłoga.
Wyprodukowany w 1984 w Czar-
nej Białostockiej, cena 6 500 zł,
tel. 507 - 450 - 881

(o/b)

Sprzedam Nasiona traw koniczy-
na, kostrzewa, życica, tymotka,
rajgras, kupkówka, cena 8-14 zł kg,
tel. 796 - 185 - 086

(o/b)

Sprzedam przyczepę wywrotkę
na 1 tŁok, o podwójnej ładowno-
ści, stan bardzo dobry. Więcej
informacji udzielę telefonicznie
, mogę też przesłać zdjęcia na
e-maila, cena 11 000 zł sztuka,
tel. 516 - 793 - 985

(o/b)

Sprzedam jałówkę cielna, ce-
na 3 500 zł, tel. 508 - 521 - 278

9o/b)

Sprzedam wózek do przewozu
paszy treściwej, cena 850 zł sztuka,
tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam gruber 2m, z wałkiem,
cena 3 400 zł, tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam John Deere
(1974), 48KM, cena 22 000 zł,
tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam przewracarko-zgrabiarkę
do siana, szer. 2.80m, ce-
na 3 500 zł, tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam nożyce elektryczne
do strzyżenia owiec, cena 400 zł,
tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam wygradzenia dla krów,
ocynkowane, cena 120 zł sztuka,
tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam przyczepę do prze-
wozu 2 koni, cena 4 500 zł,
tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam pług obrotowy Rabe-
verk, 2-skibowy, cena 1 800 zł,
tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam sieczkarnię do ku-
kurydzy jednorzędowa, ce-
na 2 300 zł do uzgodnienia,
tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz niemiecki,
zawieszany, 800 litrów, na zgra-
biarkę do siana 3m, cena 2 500 zł,
tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam glebogryzarkę, 2
sztuki, 180cm, Howard oraz
Fahr, cena 3 500 zł sztuka,
tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam dojarzkę przewodową
Westfalia, kompletna, 3 aparaty
elektroniczne, pompa 800 litrów,
cena 9 000 zł, tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam beczkowóz 6000 litrów,
ocynkowany, hydrauliczny, koła
balonowe, stan bardzo dobry, ce-
na 13 500 zł, tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam obsypnik niemiecki
Rabe, 3 rzędowy, do ziemniaków,
cena 1 300 zł, tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam karmniki zasy-
powe dla trzody, 120 litrów,
5 sztuk, cena 480 zł sztuka,
tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam przyczepę 1 osiowa
niemiecka wywrotka, 3 stronny
wywrot, podwyższone bory, ce-
na 11 000 zł, tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam koła bliźniacze 12.4x36,
ze sprzęgłem, na 5 ramion,
cena 1 600 zł, tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam kabinę T25, ce-
na 1 500 zł, tel. 516 - 125 - 137

(o/b)

Sprzedam ramę do tura do
C-330, C-360, cena 1 200 zł,
tel. 510 - 098 - 866

(o/b)

Sprzedam kopaczkę ciągnikową,
cena 1 400 zł, tel. 510 - 098 - 866

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE
ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest
podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

PIĄTNICA

MASŁO PIETRUSZKOWE DO PIECZONYCH ZIEMNIACZKÓW

Składniki:

- > 1 pęczek pietruszki
- > 3 ząbki czosnku
- > 1 porcja (ok. 150 g) domowego masła
- > sól, pieprz
- > kilka sztuk ziemniaków

Przygotowanie masła:

Pietruszkę i czosnek drobno posiekaj, utrzyj z miękkim masłem. Za pomocą papieru do pieczenia uformuj walek.

Schłódź w lodówce około 2 godzin.

Przygotowanie ziemniaczków:

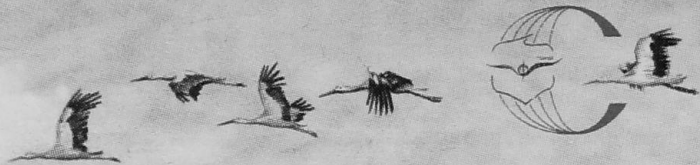
Piekarnik nagrzewamy do temperatury 180°C. Ziemniaki dokładnie myjemy, nacinamy mniej więcej do połowy, solimy i obkładamy masłem pietruszkowym. Następnie układamy w naczyniu żaroodpornym.

Naczynie przykrywamy folią aluminiową i pieczemy przez ok. 40 minut. Po tym czasie zdejmujemy folię i pieczemy jeszcze ok. 15 minut, aż skórka się przyrumieni. Przed wyjęciem z piekarnika sprawdzamy widelcem, czy są już wystarczająco miękkie.

Na koniec polewamy roztopionym masłem pietruszkowym.

Zobacz, jak łatwe i szybkie jest zrobienie domowego masła ze Śmietanki 42% z Piątnicy!

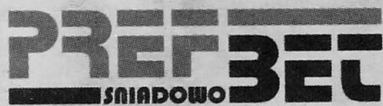
www.domowemaslo.pl



XVII Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego „Kontakty” 2016



Partner Strategiczny:



Sponsor Główny:

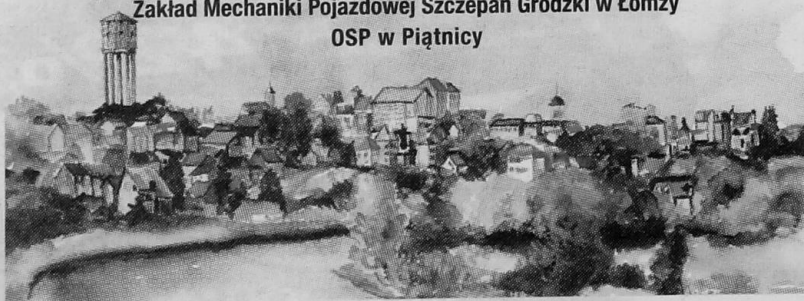


Sponsorzy, partnerzy, mecenasi:



www.przelecsie.pl

Przedsiębiorstwo Ochrony Mienia „Kuguar” w Łomży
Wanda i Tadeusz Wałkuszcy z Łomży
Zakład Mechaniki Pojazdowej Szczepan Grodzki w Łomży
OSP w Piątnicy



Zamawiaj więcej
płacąc mniej!

teraz pakiety promocyjne
dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od **0,49 zł**

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16
ŁOMŻA, DMÓWSKIEGO 18

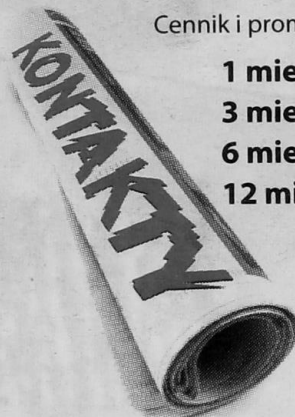
KONTAKTY

w prenumeracie

Zaprenumeruj na rok = 15 numerów za darmo!
Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty”
zawiera **kolorowy dodatek telewizyjny**.
Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!

Cennik i promocje:

1 miesiąc	- 10 zł	(10,80 zł)
3 miesiące	- 30 zł	(35,10 zł)
6 miesięcy	- 55 zł	(70,20 zł)
12 miesięcy	- 100 zł!	(140,40 zł)



Krajową prenumeratę można zamówić przez
www.poczta-polska.pl/prenumerata
oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych,
oraz w oddziałach RUCH

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A:

Prenumerata krajowa:

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 700 – 1800.
Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę:

Informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75,
www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerataz@ruch.com.pl

Wydanie **e-kontakty**, identyczne z wersją papierową,
można zaprenumerować z naszej strony internetowej
www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracji: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7,
tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl



TAXI 191-911

RADIO

MPT

86 216 32 86

BEZPŁATNIE ZAMÓWISZ:

800-111-112
www.taxi.lomza.pl

Zaginęła



Irena Poniszko ostatni raz widziana była przez rodzinę 26 listopada 2016 r. w Suwałkach na ul. Mickiewicza. Od tej chwili nie powróciła do domu, ani nie nawiązała z nikim kontaktu.

Irena Poniszko ma 51 lat, wzrost 165 cm (waga około 80 kg), ciemne, sięgające do ramion włosy. Cechy szczególne: na szyi po lewej stronie za uchem blizna po nacięciu chirurgicznym i blizna po operacji na lewym łokciu. Ubrana była w czarną kurtkę, czarne materiałowe spodnie, granatowe sportowe trampki bez sznurówek.

Wszyscy, którzy widzieli ją po dniu zaginięcia lub mogą pomóc w ustaleniu, co się z nią stało lub dzieje, proszeni są o kontakt: telefon zaufania 564 12 60, alarmowy 997. Fot. policja

Wspierali Państwo Islamskie?

Bez udziału publiczności i mediów odbyło się posiedzenie Sądu Okręgowego w Białymstoku, rozpatrującego sprawę 4 Czechenów, oskarżonych o wspieranie terrorystycznych działań islamskiego państwa ISIS. O wyłączenie jawności wnioskowali oskarżeni, motywując to obawami o swoje rodziny. Prokuratura zarzuca im gromadzenie pieniędzy dla wspierania akcji terrorystycznych, rekrutowanie wojowników i kupowanie sprzętu militarnego, a nawet zorganizowanie w Białymstoku operacji rannego w Syrii bojownika. Niektóre z tych działań mieli także prowadzić w Łom-



Ponad 100 skór dzikich zwierząt (lisów, dzików, zajęcy) znaleźli policjanci w zagrodzie kłusownika (63 lata) w Suraziu. Wcześniej przyłapany na gorącym uczynku, groził strażnikowi leśnemu i jego córce bronią, po czym uciekł. Bez problemu do jego domu doprowadziły psy tropiące. Na broń nie miał pozwolenia. W sumie za to, grożenie nią i kłusownictwo grozi mu do 8 lat więzienia. Fot. policja

ży, gdzie mieszkali. Proces został odroczony.

Wypatrzył z paralołtmi

Pilot paralołtmi wypatrzył w czasie lotu w Złotorii samochód zatopiony w Narwi. Informację przekazał policji, która wydobyla z rzeki terenówkę mitsubishi pajero bez tablic rejestracyjnych i śladu ludzi. Policja ustaliła już, że samochód został skradziony z parkingu białostockiego hipermarketu. Nie wiadomo natomiast, czy auto zostało celowo zatopione w Narwi, czy też znalazło się tam w wyniku wypadku. „Ciała w środku nie znaleziono, natomiast szyby od strony kierowcy i pasażera były wybite. Tam jest wartki nurt, przy tej temperaturze wody strażacy mogli ciała nie odnaleźć, tym bardziej, że ciało może znajdować się nawet pół kilometra od tego miejsca”, mówi podlaska policja.

Szedł środkiem i zginął

Zginął na miejscu pieszy (ok. 60 lat), potrącony przez tira w Sokółce we wtorek, 31 stycznia w środku nocy (ok. godz. 1.30). Ze wstępnych ustaleń wynika, że szedł środkiem jezdni. Kierowca, który go potrącił był trzeźwy.

Do szpitala trafili jadący bmw drogą Łomża – Kolno w Kisielnicy. Auto, jadące w stronę Kol-

na zatrzymało się, aby przepuścić pojazdy jadące od Stawisk i skręcić w lewo w boczną drogę. Wówczas na tył bmw najechała skoda, co skończyło się obrażeniami kierowcy i pasażera bmw.

Wariat w Kolnie

Pędzącego przez Kolno 110 km na godzinę kierowcę (23 lata) audi zatrzymała koińska drogówka na wylocie w kierunku Gromadzyna Starego (ul. Konstytucji 3 Maja). Za przekroczenie prędkości 50 km w terenie zabudowanym policjant zatrzymał młodego kierowcy prawo jazdy, ukarał go mandatem 500 złotych. Poza tym stanie przed sądem.

Z rowu do szpitala

Z niewiadomych przyczyn wjechał do rowu kierowca (77 lat) peugeot, jadący drogą ze Szczepankowa do Czapl. Niestety

śliwie uderzył, co spowodowało wywrócenie się samochodu. Kierowca trafił do szpitala.

Pobił niemowlę?

W wyniku informacji o pobiciu w Łomży ośmiomiesięcznego dziecka przez konkubenta, niemowlę trafiło do Szpitala Wojewódzkiego w Łomży. Stąd, z rozpoznaniem pęknięcia czaszki, karetką pogotowia przewieziona została z matką do Dziecięcego Szpitala Klinicznego w Białymstoku. I tu ciekawe: badania w DSK nie potwierdziły pęknięcia czaszki, nie stwierdzono również uszkodzenia układu nerwowego ani żadnych zmian wewnętrznych, dziecko pozostaje w dobrym kontakcie, reaguje na bodźce. Zostało na obserwacji. Matka była trzeźwa. Podejrzany o pobicie (23 lata), trafił na 2 miesiące do aresztu.

REKLAMA

TAXI PLUS 196-26
800 17 17 18

TAXI PLUS

Poradnia psychologa

Ciągle pożyczka i nie oddaje

Moja córka jest w gimnazjum i ma koleżankę, która ciągle pożyczka od niej pieniądze, dwa złote, trzy złote itp. Córka jest oszczędna, ma pieniądze, a koleżanka nigdy nie zwraca „pożyczek”. Denerwuje mnie to i najchętniej zadzwoniłabym do rodziców tej koleżanki i im nagadała.

Iwona

Takie problemy dzieci najlepiej jest traktować jako doskonały moment do wychowania, nauczania czegoś, rozwoju. Mogłaby Pani za córkę załatwić tę sprawę, czyli porozmawiać z koleżanką albo jej rodzicami i pewnie problem by zniknął. O wiele lepiej jednak jest uczyć córkę na przykładzie tej sytuacji, jak takie sprawy się załatwia, aby umiała to zrobić sama. Na czym teraz polega problem? Córka nie umie odmówić koleżance. Dorosłym językiem powiedzielibyśmy, że jest nieasertywna. Gdyby umiała po-

wiedzieć koleżance wprost „Jak mi oddasz to, co pożyczylaś, to wtedy ci pożyczę”, kłopotu by nie było. To znaczy, że córka powinna zdobyć taką umiejętność, to się jej w życiu przyda. Coś stoi na przeszkodzie asertywnemu zachowaniu się córki? Być może boi się, że mogłaby stracić koleżankę, jeśli jej odmówiła? A może chodzi o to, że posiada jakieś nie do końca mądre przekonania, że każdemu trzeba ustępować? A może boi się, że koleżanka zezłości się na nią. Te przyczyny można wykryć w rozmowie z córką. Wtedy łatwiej będzie córce pomóc.

Może też Pani z córką poćwiczyć odmawianie. Pani wciela się w rolę jej koleżanki, a córka odpiera Pani naciski i prośby. Taki trening może wydawać się nieco sztuczny, ale pomaga w wykształceniu asertywnych umiejętności, formułowaniu zdań itp.

Dr Marcin Florkowski
psycholog



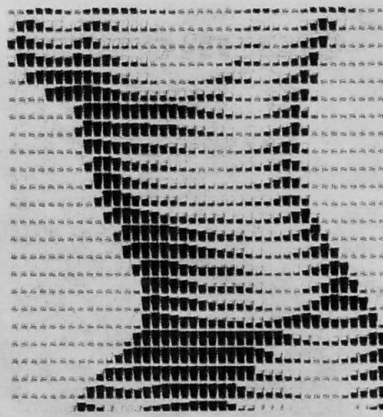
Przysmak podlaski

Zupa warzywna

Składniki:

- 1 puszka pomidorów
- 1 puszka białej fasoli
- 5 - 6 dużych liści kapusty pekińskiej
- 1 litr bulionu
- 1 cebula
- 2 marchewki
- 0,5 średniego selera
- 4 ząbki czosnku
- 1 łyżka oliwy z oliwek
- 1 liść laurowy
- 2 łyżeczki suszonego rozmarynu
- 2 łyżki oliwy z oliwek
- sól i pieprz

Cebulę kroimy w piórka, czosnek oraz marchewki w plasterki, a seler w kostkę. Na patelni podgrzewamy 1 łyżkę oliwy i podsmażamy warzywa do czasu, aż cebula się zeszkli i zmięknie. Warzywa przekładamy do garnka, dodajemy bulion, liście laurowe oraz rozmaryn i gotujemy ok. 15 - 20 minut (aż zmiękną marchewki). Następnie dodajemy pomidory oraz pokrojoną w paski kapustę. Gotujemy 15 minut. Odlewamy wodę z fasoli, płuczemy ją na sitku i dodajemy do zupy. Doprawiamy 2 łyżkami oliwy z oliwek, solą i pieprzem. Mieszamy i zdejmujemy garnek z ognia.



Pytanie intymne

Słyszałem, że kobiety lubią się kochać „na jeźdźca”. Raz nawet czytałem jakiś opis, ale właściwie to nie bardzo wiem, jak to się robi.

Marek

W pozycji „na jeźdźca” (jak na rysunku) mężczyzna leży na wznak, kobieta siada na nim, wprowadzając członka w pochwę. Gdy kobieta wykonuje ruchy, mężczyzna może pieścić jej piersi

i lechtaczkę, a nawet jednocześnie piersi i lechtaczkę. W tej pozycji drażnienie członka nie jest szczególnie silne, dlatego mężczyźni łatwiej kontrolować i opóźniać wytrysk (czyli jest szczególnie dobra dla mających problem z wytryskiem przedwczesnym). Dla kobiety zaletą pozycji jest możliwość nadawania tempa, kąta i głębokości pchnięć członka w zależności od stopnia podniecenia. Pieszczący ją dłońmi mężczyzna może wspomagać jej ruchy, unosząc biodra zgodnie z jej rytmem. Pozycja jest podniecająca dla obojga, gdyż widzą siebie nawzajem, swoje przeżywanie, co dostarcza dodatkowych doznań.



Lekarz domowy

Wypadają mi włosy. Jakimi domowymi sposobami to zahamować?

Monika

Wypadanie włosów jest jednym z objawów osłabienia organizmu chorobą, stresem, przemęczeniem, niedożywieniem. Jak im pomóc? Cebulki włosowe regeneruje sok z czarnej rzodkwi. Z rzodkwi wycisnąć sok i wcierać go w skórę głowy albo zetrzeć korzeń na tarce i tę miazgę nałożyć na włosy i wcierać w skórę. Skuteczne jest żółtko z kurczego jaja, które zawiera wszystkie witaminy. Przed myciem rozsmarować żółtko na głowie, okryć ręcznikiem i pozostawić na pół

godziny. Lecznico także na włosy działa czosnek. Rozgniecione ząbki raz w tygodniu wcierać w skórę głowy i trzymać na niej ok. 20 minut. Witaminy z grupy B, fosfor, żelazo, witaminy C i E zawiera oliwa z oliwek. Stosowana jako kompres, odżywia suche i zniszczone włosy. Przy wypadaniu włosów pomaga stosowanie maserek, z drożdży piwowskich, bogatych w witaminy z grupy B oraz chrom i selen. Wzmacniająco działa na włosy pokrzywa, można płukać włosy w pokrzywowym naparze. I stosować dietę bogatą w witaminy A, B, E, cynk i selen, czyli pić mleko, jeść jaja, ryby, płatki owsiane, orzechy, warzywa.

Pod paragrafem

Nasza wnuczka jest młodą mężatką. Nie mają z mężem rozdzielności majątkowej. Zaplanowaliśmy z mężem, że nasze mieszkanie i działkę budowlaną zapiszemy wnuczce. W życiu jednak różnie się układa, dlatego chcielibyśmy wiedzieć, jak zrobić, aby nie stało się ich współwłasnością małżeńską, a należało tylko do wnuczki? Czy ona wcześniej powinna podpisać intercyzę?

Marianna

Nie ma potrzeby, aby wnuczka zawierała umowę dotyczącą rozdzielności majątkowej (taka umowa jest ważna, gdy zostanie

zawarta w formie aktu notarialnego). Aby wnuczka stała się wyłączną właścicielką mieszkania i działki, należy w formie aktu notarialnego zawrzeć umowę darowizny. Z aktu musi jednoznacznie wynikać, iż mieszkanie i działka są darowane wnuczce. Wówczas darowizna nie powiększy majątku wspólnego małżonków, nie będzie współwłasnością małżeńską. Zgodnie z kodeksem rodzinnym i opiekuńczym „do majątku osobistego każdego z małżonków należą przedmioty majątkowe nabyte przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę, chyba że spadkodawca lub darczyńca inaczej postanowił”.

Psychologia

1. Marg...
a) równ...
nowany...
b) rozsz...
piszący...
ścią do...
c) zwięz...
przed i...
mowan...
d) faluj...
tak pisz...
rzystyw...
trafi od...
go o prz...
e) wąski...
lęk prze...
f) szerokość...
cyjny i h...
2. Rodz...
a) prost...
wieka t...
cego w z...
prawem...
łego w u...
b) poch...
świadcz...
tywność...
nością c...
Pismo z...
wo ozna...
skłonno...
c) pochy...
cy odcin...
często je...
dencje d...
3. Wielk...
a) duże...
biące by...
wania;
b) małe...
śmiali (c...
biet). Po...
trować r...
Często a...
c) przed...
łatwo u...
do otocz...
d) różnej...
tystów, l...
czą natur...



Co mówi o Tobie pismo?

1. Margines (lewy):

- równy – piszący jest zdyscyplinowany, z silną osobowością;
- rozszerzający się ku dołowi – piszący impulsywny, ze skłonnością do trwonienia pieniędzy;
- zwężający się ku dołowi – lęk przed innymi, niechęć do podejmowania ryzyka;
- falujący – brak zdecydowania, tak piszący zazwyczaj jest wykorzystywany przez innych, nie potrafi odmówić, gdy ktoś poprosi go o przysługę;
- wąski – przesadna oszczędność, lęk przed przyszłością;
- szeroki – piszący jest tolerancyjny i hojny.

2. Rodzaj pisma:

- proste – charakteryzuje człowieka trzeźwo myślącego, żyjącego w zgodzie z obowiązującym prawem, ale jednocześnie niestającego w uczuciach;
- pochylone w prawą stronę – świadczy o wysokiej komunikatywności i uczuciowości ze skłonnością do częstej zmiany zdania. Pismo znacznie pochylone w prawo oznacza osoby namiętne ze skłonnościami przywódczymi;
- pochylone w lewą stronę – piszący odcina się od swojego otoczenia, często jest przemądrzały i ma tendencje do przechwalania się.

3. Wielkość liter:

- duże – osoby dynamiczne, lubiące być w centrum zainteresowania;
- małe – ludzie skromni i nieśmiali (częściej pojawiają się u kobiet). Potrafią dobrze się koncentrować na wykonywanej pracy. Często analizują samych siebie;
- przeciętne – ludzie, którzy łatwo umieją dostosować się do otoczenia;
- różnej wielkości – to cecha artystów, ludzi posiadających twórczą naturę i niespokojnego ducha.

4. Odstępy między wyrazami:

- duże – piszący ceni samotność, nie dba o własne interesy;
- niewielkie – charakteryzują osoby chętne do pomocy i przyjaźnie nastawione do otoczenia.

5. Kropka nad „i”:

- wysoko w górze – charakteryzuje posiadających bogatą wyobraźnię;
- po prawej stronie – symbolizuje niecierpliwość, nerwowość oraz chęć szybkiego działania;
- po lewej stronie – ostrożność, skłonność do analizowania i rozpamiętywania przeszłości;
- okrągła kropka – oznacza ludzi zainteresowanych sobą, często są uzdolnieni artystycznie;
- kropka w kształcie pionowej kreski – piszący oddziela swój świat wewnętrzny od zewnętrznego. Posiada umiejętność krytycznego spojrzenia;
- brak kropki – lenistwo, nieuporządkowanie.

6. Kształt litery „o”:

- otwarta – osoba gadatliwa i towarzyska. Nie ma problemów z nawiązywaniem kontaktów, ale gorzej przychodzi jej dochowywanie tajemnic;
- zamknięta – klasyczny przykład samotnika, który pilnuje swojej prywatności i nie ujawnia emocji.

7. Kreska w literze „t”:

- w środku – pewność siebie;
- na górze – optymistyczne nastawienie, ogromne ambicje.

8) Kształt liter:

- zaokrąglone – kreatywność i artystyczna dusza;
- ostro zakończone – agresywność oraz inteligencja.

9. Czytelność podpisu:

- nieczytelny – człowiek trudny do zrozumienia i bardzo skryty.
- czytelny – ktoś, kto jest sobą i dobrze się z tym czuje.



- Kiedy odbyły się pierwsze na świecie wybory, zgodnie z ordynacją, przygotowaną przez PiS?
- W raju, gdy Bóg przyprowadził Adamowi Ewę i powiedział: „Wybierz sobie żonę”.

Mandat – podatek od nielegalnego działania.

Podatek – mandat za legalne działanie.

Spotkało się dwóch dziadków, gawędzą o różnych sprawach i nagle jeden mówi:

– Wiesz, że ja to już seksu nie uprawiam?

– A ja jeszcze raz w tygodniu....

– Jak to możliwe? Przecież jesteś ode mnie dziesięć lat starszy?!

– No wiesz, jem cały czas ciemne pieczywo

– Nic o tym nie wiedziałem!

Tego samego dnia poszedł dziadek do sklepu i poprosił ekspedientkę o ciemne pieczywo.

– Krojone, czy w całości?

– A jaka to różnica?

– No, wie pan, krojone szybciej twardnieje....

– Wszyscy wiedzieli i nikt mi nie powiedział!



Trójpodział władzy

– Czy prezes PiS może się mylić? – pyta dziennikarz prezydenta PiS Andrzeja Dudę.

– W zasadzie tak, w praktyce jednak się nie myli.

– Skąd ta pewność?

– Pytałem go o to.

Nie lubię wojska z powodu alergii na pociski, zwłaszcza na lecące w moją stronę.

– Mamo, widziałem dzisiaj tatusia z cicią Basią w garażu. Najpierw tatuś ją pocałował, potem ściągnął jej bluzkę, potem ona pomogła mu zdjąć spodnie, a potem...

– Wystarczy Jasiu, chciałabym żebyś opowiedział tę historię również tatusiowi przy kolacji. Ciekawa jestem jego miny, kiedy to usłyszy.

Przy kolacji, mama prosi Jasia, żeby opowiedział, co dziś widział.

– Widziałem tatusia z cicią Basią w garażu. Tata ją pocałował, potem zdjął bluzkę, a ona pomogła tacie zdjąć spodnie. A potem zrobili to samo, co ty, mamo, z wujkiem Karolem, jak tata był na delegacji.

– Kiedy zaczął się do mnie dobierać, powiedziałam, że nie chcę go widzieć – zwierza się przyjaciółka.

– No i co?

– Zgasił lampę...

Policjant aresztuje Kurpia za robienie bimbru.

– Ja nie pędzę bimbru!

– Ale aparaturę macie!

– To aresztujcie mnie też za gwałt.

– A zgwałciliście kogoś?

– Nie, ale aparaturę mam!

Tu warto być

Białystok

„Transatlantyk”, „Napis”, Teatr Dramatyczny im. Al. Węgiełki (ul. Elektryczna 12, tel. 85 74 99 196), 3 i 4 lutego (sobota i niedziela).

„Transatlantyk” to spektakl na podstawie słynnej powieści Witolda Gombrowicza, której ideę ujął w zdaniu „Bronię Polaków przed Polską”. Adaptacja i reżyseria: Jacek Jabrzyk (w piątek i sobotę, godz. 20.00). Przedstawienie dla widzów powyżej 16 roku życia.

„Napis”, czarna komedia jednego z najznakomitszych dramatopisarzy francuskich Geralda Sibleyrysa (w piątek i sobotę, godz. 20.00). Dla widzów powyżej 16 roku życia.

„Zemsta nietoperza”, Opera i Filharmonia Podlaska (ul. Odeska 1, tel. 85 306 75 04), 4 lutego (sobota), godz. 19.00.

Znakomita operetka Johanna Straussa w reżyserii Andrzeja Bubięcia, wieloletniego dyrektora artystycznego Teatru na Wasiljewskiej w Sankt Petersburgu.

Ciechanowiec

Dwa wieki SGGW (Muzeum Rolnictwa im. ks. K. Kluka, ul. Pałacowa 5, tel. 86 277 13 28, w. 24), środa, 8 lutego, godz. 12.00.

Otwarcie wystawy z okazji 200-lecia kształcenia rolniczego w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

Grajewo

Bal z Krówką Matyldą, Muzeum Mleka (ul. Konstytucji 3 Maja, tel. 86 272 29 91), 4 lutego (sobota), godz. 11.00.

Bal przebierańców z Krówką Matyldą dla dzieci i rodziców.

Łomża

Bal Przebierańców, Miejski Dom Kultury (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 216 32 26), piątek, 3 lutego, godz. 17.00.

Bal na zakończenie ferii dla dzieci do lat 12, na który należy przybyć w przebraniu. W programie zabawy, konkursy, niespodzianki oraz rozstrzygnięcie konkursu na rzeźbę ze śniegu Bałwan 2016.

Rysunek Izabeli Targ, Galeria N (Klub Wojskowy w Łomży, al. Legionów 133, tel. 261 385 239), wtorek, 7 lutego, godz. 18.00.

Wernisaż wystawy prac Izabeli Targ. W programie występ artystów z Filharmonii Narodowej w Warszawie.

„Brytyjskie pejzaże”, Filharmonia Kameralna (Aula PSM, al. Legionów 36, tel. 86 216 24 81), czwartek, 9 lutego, godz. 18.30.

Orkiestrę łomżyńskiej Filharmonii poprowadzi Wacław Kunc, któremu towarzyszyć będzie znakomita skrzypaczka młodego pokolenia Marta Magdalena Lelek.

Zambrów

Koncert jubileuszowy, Miejski Ośrodek Kultury (ul. Wyszyńskiego 2 a, tel. 86 271 27 99), 5 lutego (niedziela), godz. 16.00.

Koncert z okazji 20 lat Miejskiej Młodzieżowej Orkiestry Dętej MOK w Zambrowie.

Repertuar kin

Kino Millenium w Łomży: 2 lutego (czwartek) – „Balerina”, godz. 9.00 i 13.40; „Ostatni smok świata”, godz. 9.30; „Zakwakani”, godz. 11.10 i 13.10; „Królowa Śniegu”, godz. 11.40; „Sztuka kochania”, godz. 15.10 i 20.50; „Wielki Mur”, godz. 15.50 i 18.20; „Konwój”, godz. 20.20. **Kino Grajewskiego Centrum Kultury w Grajewie:** 3 – 5 lutego (piątek – niedziela) – „Assiasins creed”, godz. 17.00 i „Autopsja Jane Doe”, godz. 19.00. **Kino MDK Wysokie Mazowieckie:** 3 lutego (piątek) – „Sing”, godz. 13.00 i 16.30; „Królowa Śniegu”, godz. 14.45; „Po prostu przyjaźń”, godz. 18.15 i „Autopsja Jane Doe”, godz. 20.30. **Kino MOK w Zambrowie:** 3 – 4 lutego (piątek – sobota) – „Sing”, godz. 14.30 i 17.15; 3 – 5 lutego (piątek – niedziela) – „Konwój”, godz. 19.30; 6 – 9 lutego (poniedziałek – czwartek) – „Józef i Maryja”, godz. 15.30, „Sing”, godz. 17.15 oraz „Powidoki”, godz. 19.30.

HOROSKOP

BARAN (21 III – 20 IV): przyda się zdyscyplinowanie i wytrwałość, ale będzie w Tobie wiele energii. Trochę odczuwasz uczuciową pustkę, lecz nie szukaj na siłę. Zadbaj o przyjaźnie.

BYK (21 IV – 21 V): słońce pozytywnie nastroi Cię do świata i ludzi. Wykorzystaj to i odważnie ruszaj do przodu. Interesujące propozycje spadną na Ciebie jak złoty deszcz. Przyda się właściwa selekcja.

BLIŹNIĘTA (22 V – 20 VI): choć nie będziesz się zbytnio starać, spadnie na Ciebie jakby „manna z nieba”. Masz dobrą passę i będzie tak dalej. W uczuciach także sielanka.

RAK (21 VI – 22 VII): marzysz o randce, a spędzasz wieczory przed komputerem albo telewizorem? Wyjdź do ludzi! Podziała to na Ciebie ożywczo, doda energii, a wtedy wszystko jest możliwe.

LEW (23 VII – 22 VIII): dobry pomysł będzie gonić pomysł. Warto to wykorzystać, bo tak dobry okres może się długo nie zdarzyć. Wzniesie się na wyżyny, ale uważaj, nie wszystkim zależy na Twoim sukcesie.

PANNA (23 VIII – 22 IX): chwila, by spokojnie przyjrzeć się swojemu życiu. Jeśli tak się stanie, nappłynie spokój i harmonia. Pozwoli to podjąć konkretne, odpowiedzialne działania. Sprawy, które czekają, czas realizować, moment jest właściwy.

WAGA (23 IX – 23 X): zwróć się ku przyszłości. Pamiętaj, że szklanka jest do połowy pełna! Optymizm pozwoli Ci wybrnąć z każdej sytu-

acji. A poczucie humoru zyskasz sympatię, która do Ciebie wróci.

SKORPION (24 X – 21 XI): przypływ sił witalnych i dobrego samopoczucia. Drobne nieporozumienia z otoczeniem staraj się rozwiązać jak najszybciej. Ciągła szansa przeżycia czegoś interesującego.

STRZELEC (22 XI – 21 XII): nie lekceważ gestów życzliwości. Jeśli dobrze wykorzystasz okazje, uda Ci się znacznie polepszyć swoją sytuację życiową. W stałym związku bez zmian, samotnym na razie los nie ześle wielkiego uczucia, ale będzie szansa poznania ciekawych ludzi.

KOZIOROŻEC (22 XII – 19 I): miłość, to jej szukasz. Nie zamykaj się w domu, inaczej nie poznasz nikogo interesującego. Warto zadbać o siebie i życzliwie spojrzeć na otoczenie. To wróci do Ciebie szybciej, niż myślisz. Nie próbuj jednak pośpieszać losu, sprawy powinny iść swoim tempem.

WODNIK (20 I – 18 II): masz chyba już dość stagnacji, która wkrada się nie tylko w Twoje życie zawodowe, ale również w życie rodzinne. Czas na zmiany i najlepiej zacząć już od dzisiaj. Wszystko ułoży się pomyślnie.

RYBY (19 II – 20 III): nie warto rozpamiętywać wszystkiego, to nie pomaga w budowaniu przyszłości. Powiedz „stop, tak nie może być”. Masz grono przyjaciół, z którymi warto się spotkać. Nowe spojrzenie pozwoli Ci uporać się z problemami i pójść krok dalej. Ktoś chętnie pomoże Ci zebrać siły.

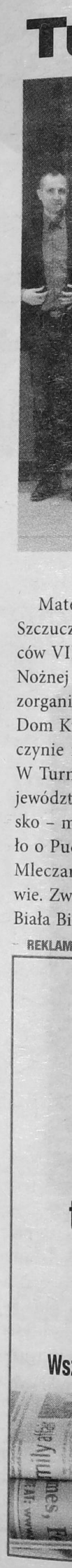
Konkurs Poetycki im. J. Kulki

XV Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. Jana Kulki ogłasza Miejski Dom Kultury w Łomży. Konkurs ma charakter otwarty. Każdy twórca może złożyć dwa utwory, niepublikowane drukiem oraz nie nagradzane w innych konkursach do 24 marca 2017 (MDK, ul. Wojska Polskiego 3, 18 – 400 Łomża, z dopiskiem „Konkurs Poetycki im. Jana Kulki”). Tematyka utworów dowolna. Jury odrębnie nagrodzi utwór o Łomży lub okolicach (może być dodatkowym, trzecim utworem). Teksty (w trzech egzemplarzach), powinny być

oznaczone godłem (słownym), a w dołączonej kopercie, oznaczonej tym samym godłem, należy załączyć dane autora (imię, nazwisko, adres, telefon, adres e-mailowy, nota biograficzna).

Nagroda Główna wynosi 2000 złotych brutto (dwa tysiące złotych). Za najlepszy wiersz o tematyce łomżyńskiej nagroda w wysokości 1000 złotych brutto (tysiąc złotych).

Rozstrzygnięcie Konkursu i uroczyste wręczenie nagród odbędzie się podczas gali 13 maja 2017 r. Szczegółowe informacje, tel. 86 216 32 26.



Turniej pamięci Emila



Ekipa Wisy Szczuczyn

Mateusz Lisowski z Wisy Szczuczyn został królem strzelców VII Halowego Turniej Piłki Nożnej im. Emila Świdierskiego, zorganizowanego przez Miejski Dom Kultury i Sportu w Szczuczynie i Klub Sportowy Wisła. W Turnieju sześć drużyn z województw podlaskiego i warmińsko-mazurskiego rywalizowało o Puchar Prezesa Spółdzielni Mleczarskiej Mlekpól w Grajewie. Zwyciężyła drużyna Znicza Biała Biska, drugie miejsce zaję-

li gospodarze Wisła Szczuczyn, trzecie miejsce ekipa Jednostki Wojskowej z Giżycka. Na kolejnych pozycjach znalazły się Promień Mońki, Przyjaciele Emila Szczuczyn i Rominta Gołdap. Tytuł najlepszego zawodnika zdobył Mariusz Łapiński ze Znicza Biała Biska, a najlepszym bramkarzem był Karol Murawski z JW Giżycko. Mecze, rozgrywane systemem „każdy z każdym”, sędziowali Krzysztof Staniszewski i Sławomir Kuć.

Emil Świdierski zasnął w 40. minucie meczu III ligi pomiędzy Wisłą i Mrągowią Mrągowo, rozgrywanego na stadionie w Grajewie w sobotę, 14 sierpnia 2010 r. Zabrała go karetka pogotowia. Miał wysoką temperaturę i ciśnienie. W niedzielę rano zmarł w szpitalu. Miał 23 lata. Był najlepszym napastnikiem Wisy Szczuczyn, w sezonie 2009/10 strzelił dla niej 15 goli, przyczyniając się do historycznego awansu do III ligi. (BP)

Słabo w Grand Prix

Na dalekim 33-40 miejscu sklasyfikowana została najlepsza łomżyńska tenisistka Weronika Łuba w Grand Prix Polskiej Seniorów w Tenisie Stołowym. W turnieju w hali sportowej II Liceum Ogólnokształcącego w Łomży w sobotę i niedzielę, 28-29 stycznia wystąpiło 64 senierek i 64 seniorów.

Miejska Liga Koszykówki

W spotkaniach Miejskiej Ligi Koszykówki w Łomży w niedzielę, 29 stycznia, padły rozstrzygnięcia: Żubry Zambrów – Basketoholics 67 : 54; XYZ – Met Plast Kolor Ostrołęka 50 : 63; Old Skuls – Met Plast Kolor Ostrołęka 48 : 49. Prowadzą Żubry Zambrów przed XYZ i Metal Plast Kolor.

Halowa Liga Piłki Nożnej

W X kolejce w sobotę, 28 stycznia, padły następujące wyniki: Kuguar – Budownictwo Szydlik 2:3; KS Biel Sonarol Jezioro – Demed 6:0; Elmax Dachy Super Team – GKS Łomża 4:1; BTS Szymańscy – Różowe Pantery 4:2; Uniglass – FC Erasmus 5:0. Liderem nadal jest Uniglass. Królem strzelców jest Michał Pardo z Uniglass z 22 bramkami.

REKLAMA

**Chcesz zamieścić reklamę
w „Kontaktach”?**

**Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:**

tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68

Kom. 791-702-437

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

**Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie**

www.kontakty-tygodnik.com.pl



Dwanaścioro małych karateków, którzy w ferie spotykają się na zajęciach w Miejskim Domu Kultury i Sportu w Szczuczynie, zdało egzamin na pomarańczowy pas. Ich trenerem Grzegorz Fabrycki z Grajewa.

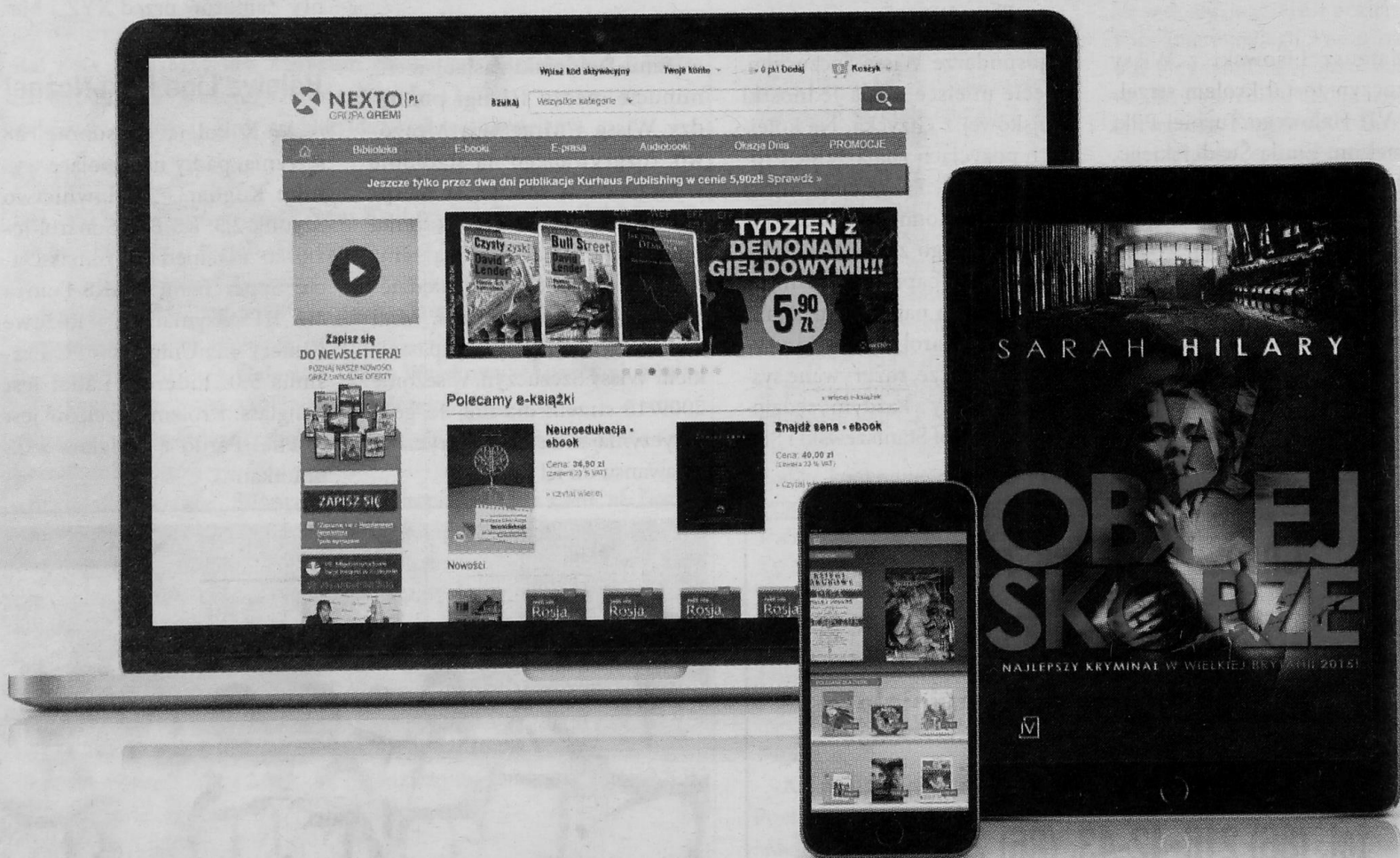
e – kontakty

**wydanie elektroniczne identyczne z wydaniem papierowym
na: www.kontakty-tygodnik.com.pl**



PONAD 33000
CYFROWYCH PUBLIKACJI

**Twoje ulubione tytuły
zawsze pod ręką.**



E-BOOKI, E-PRASA I AUDIOBOOKI



NA KAŻDE URZĄDZENIE